Nr. 266. Kraków, Niedziela 23 Czerwca 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	72 kor. — h.	36 kor. — h.	18 kor. — h.	6 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
z dwurazową „ „	90 „ — „	45 „ — „	22 „ 60 „	7 „ 60 „
W Państwie Niemieckiem	96 „ — „	48 „ — „	24 „ — „	8 „ — „
W innych państwach	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 21. Administracyi Nr 241. Dla rozm. zamiejscowych 1573.
Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 22 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9

Cena numeru 22 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe. Miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — [illegible] w Rynku. — [illegible] A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Kupczyka, ul. Jagiellońska [illegible] Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie: Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego [illegible] W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu [illegible] Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i [illegible] — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze) — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h, za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 8 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, [illegible], ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 9 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Otwarcie Rady Stanu.

Kraków, 23 czerwca.

Wczoraj w uroczysty sposób otwarta została w Warszawie pierwsza kadencya Rady Stanu. Obok więc Rady Regencyjnej, jako wyobrazicielki najwyższej władzy państwowej i obok gabinetu ministrów, posiadło wczoraj powstające państwo polskie swój organ prawodawczy, w postaci Rady Stanu.

Podobnie jak Rada Regencyjna stanowi przejście tylko do monarchii polskiej, tak Rada Stanu jest tymczasowem zastępstwem Sejmu polskiego. Konstrukcya tego organu prawodawczego jak również zasady, na których ją oparto, nie mniej wreszcie sposób wykonania tych zasad, były do tej pory przedmiotem żywej dyskusyi. Szukały w niej wyrazu i rozwiązania różne kwestye i wątpliwości, jako skomplikowana, nie dość też przejrzysta w celach, konstrukcya Rady Stanu wywoływała.

Jak wiadomo, powstała ona ze skombinowania dwóch zasad, nominacyjnej i elekcyjnej, przy czem jednak zasada elekcyjna załamywała się w znacznej części z tego powodu, że prawem elekcyi obdarzono zostały sejmiki powiatowe, w okupacyi niemieckiej przez władzę okupacyjną mianowane dawniej i bez uwzględnienia tej okoliczności, że kiedyś będą one miały obsyłać z pośród siebie pierwszą polską legislatywę.

Zastrzeżenie nominacyi połowy członków Rady Stanu przez Radę Regencyjną wywierało wrażenie, że w ten sposób najwyższa władza powstającego państwa polskiego pragnie zachować sobie możność korektywy wyborów, które, oparte na ciałach takich właśnie, jak owe sejmiki, przedstawiały się pod względem wyniku zagadkowo.

Okazało się jednak, że przypuszczenie to było mylnem Rada Reg. nie użyła swego prawa nominacyi dla korektywy wyniku wyborów i dla stworzenia ciała o ustalonej fizyognomii politycznej, ale przeciwnie wykonała to prawo w taki sposób, jak gdyby chciała tylko rozwinąć do ostatnich konsekwencyj ten stosunek sił między obu wielkimi obozami polskimi, aktywistycznym i pasywistycznym, jaki ujawnił się przy wyborach. Z niezwykłą a politycznie niezrozumiałą skrupulatnością rozdzielono nominacye między obu te obozy, doprowadzając istotnie do równowagi między niemi w łonie nowej Rady Stanu. Aktywiści mają w niej większość wszystkiego dwóch głosów nad pasywistami.

Wobec takiego ostatecznego ukształtowania się Rady Stanu potrzeba stwierdzić, że owo pytanie pierwotne, dlaczego w konstrukcyi tego ciała zastosowano dwoistą a nie jednolitą zasadę, bądź to nominacyjną, bądź elekcyjną, pozostaje nadal bez odpowiedzi.

Tak samo niejasno przedstawia się przyszłość Rady Stanu. Nie wiedzą ani pasywiści ani aktywiści, czego po niej oczekiwać mają. — Najmniej zaś wie o tem ogół społeczeństwa.

Na porządku dziennym zebranej Rady Stanu postawiono nie mniej i nie więcej, jak tylko ordynacyę dla przyszłego Sejmu. Każdy z życiem konstytucyjnem jako tako obeznany wie dobrze, że jest to jeden z najtrudniejszych i najzawilszych problemów prawodawczych. Znośne rozwiązanie go wymaga długiego doświadczenia i to nie jednostronnego, lecz wszechstronnego. Wszyscy muszą tu składać skarby swoich doświadczeń, więc zarówno społeczeństwo, jak rząd i legislatywa.

O takiem doświadczeniu w warunkach powstającego obecnie państwa polskiego nie może być oczywiście mowy. Nowa Rada Stanu sama jest dopiero co urodzonem dziecięciem a już w pierwszym dniu swojego istnienia ziemskiego otrzymuje zadanie urodzenia czegoś o wiele większego i doskonalszego od siebie, mianowicie Sejmu polskiego. Czy to się uda, nie chcemy przesądzać. W każdym razie jest to bez precedensu w historyi powstawania i organizowania państw.

Myśl, że Rada Stanu nie ma i nie powinna nic innego zrobić, jak tylko uchwalić ordynacyę wyborczą dla prawdziwego Sejmu, rzuciła t. zw. »lewica«. Poparła ją w tem pasywistyczna prawica, której takie ograniczenie już z góry zakresu działania Rady Stanu wielce dogadzało.

Ale jak dalece sami twórcy tej myśli t. j. owa »lewica« uważała swój postulat za utopijny, okazuje się choćby z tego, że postanowiła ona zbojkotować Radę Stanu i nie wejść do niej. Gdyby panowie z lewicy byli przygrażali, że hasło ich, obliczone tylko na popularność, będzie tak łatwo urzeczywistnione, byliby z pewnością nie wyszli się współdziałania nad ordynacyą sejmową, po której oni właśnie tak wiele sobie obiecują. Tymczasem pozostali na ulicy i tylko z ulicy będą mogli oddziaływać na budowę tej ordynacyi, co jednak, jak uczą liczne przykłady, w stosunkach warszawskich jest jeszcze ciągle łatwiejszem, niż gdziekolwiek indziej.

Być może jednak — i pragnąć tego najgoręcej należy — że Rada Stanu wbrew oczekiwaniom, na jej składzie opartym, sama z siebie wyłoni siłę twórczą i nie ograniczając się do samych tylko ćwiczeń z teoryi prawa wyborczego, ujmie inicyatywę polskiego budownictwa państwowego i obok ordynacyi sejmowej da powstającemu państwu szereg ustaw bardziej bezpośrednio potrzebnych, niż ordynacya sejmowa.

Uchwały Koła polskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 23 czerwca.

Komunikat sekretaryatu Koła polskiego z posiedzenia w dniu 22 bm.:

Na dzisiejszem posiedzeniu Koła polskiego poseł dr **Tertil** podał do wiadomości, że **przyjmuje wybór na prezesa.**

W dyskusyi politycznej, która następnie dalej się toczyła, zabierali głos posłowie: Stapiński, Haller, Witos i Zieleniewski, oraz członek Izby panów Koźmian.

Dla rozpatrzenia zgłoszonych przez grupy: konserwatywną, demokratyczną i ludowców wniosków wyznaczyło Koło polskie komisyę redakcyjną, złożoną z prezesa dra Tertila i posłów Hallera, Loewensteina, Stapińskiego i Witosa, poczem przerwano posiedzenie do godz. 4 po południu.

Na popołudniowem posiedzeniu pos. **Loewenstein** odczytał wniosek, zredagowany przez komisyę redakcyjną. **Wniosek ten Koło polskie jednomyślnie przyjęło.**

Wniosek opiewa:

Koło polskie przyjmuje sprawozdanie komisyi parlamentarnej do wiadomości.

Koło polskie protestuje przeciw wszelkim zakusom rządu co do paragrafu 14 i domaga się ze względu na ciężkie ogólne położenie i trudne stosunki żywnościowe, z całym naciskiem, aby konstytucyjny porządek w państwie w całej pełni był zachowany.

Koło polskie w przeświadczeniu, że utrzymanie i wzmocnienie monarchii leży w interesie narodu polskiego, oświadcza, że skłonne jest przyznać państwu to, czego wymagają w ciężkiej potrzebie wojenne utrzymanie i obrona jego bytu. Jednakże ani troska o parlamentaryzm ani o państwo nie mogą pozbawić Koła polskiego prawa zajęcia stanowiska wobec rządu, którego działalność uważa za szkodliwą.

Koło polskie zastrzega się głównie przeciwko nieusprawiedliwionym zarzutom, jakoby przez to, że zgodnie z wszelkimi parlamentarnymi zwyczajami określiło swoje stanowisko wobec rządu, naruszyło interes państwa albo parlamentaryzmu. Koło polskie poczuwa się do prawa i obowiązku zażądania, aby ster państwa spoczywał w rękach rządu, któryby posiadał zaufanie ludności, w tym właśnie trudnym czasie niezbędne.

Zważywszy, że prezydent ministrów dr Seidler działał na szkodę interesów narodu, a rząd jego nie sprostał wymogom gospodarczych konieczności kraju,

zważywszy, że rząd prezydenta ministrów dra Seidlera nie umiał rozwiązać tak doniosłej dla ludności sprawy żywnościowej a nadto skutkiem szeregu błędów i niedostatecznych gospodarczych zarządzeń naraził ludność na klęskę głodu,

zważywszy, iż rządy prezydenta ministrów narażają na szwank parlamentaryzm, ład konstytucyjny, a tem samem zagrażają najistotniejszym prawom obywatelskim,

zważywszy, że prezydent ministrów w tym samym czasie, kiedy prowadził rokowania z Kołem polskiem wdał się w układy, które zwracały się przeciw interesom żywotnym narodu polskiego,

zważywszy, że prezydent ministrów pomimo, że pismo odręczne cesarza Franciszka Józefa I o wyodrębnianiu niepodzielnej Galicyi nie utraciło mocy, nie wahał się poza Kołem polskiem czynić obowiązujących przyrzeczeń o podziale Galicyi, a więc zaparł się samowolnie ponowionych przez cesarza Karola I przyrzeczeń pisma cesarskiego,

zważywszy wreszcie, że prezydent ministrów nie uwzględnił gospodarczych postulatów w pełni przez niego uznanych i przyrzeczeń, jakie uczynił, nie dotrzymał:

Koło polskie odmawia prezydentowi ministrów dr Seidlerowi swego zaufania.

Koło polskie domaga się natychmiastowego zwołania Rady państwa i oświadcza gotowość wejścia w rokowania ze stronnictwami, skłonnemi do utworzenia większości, celem ustalenia warunków normalnej pracy parlamentarnej.

WNIOSEK GRUPY KONSERWATYWNEJ.

Wniosek grupy konserwatywnej, postawiony przez posła **Hallera** brzmiał:

Koło polskie gotowe jest wejść do większości pracy parlamentu austryackiego, uchwalić konieczności państwowe i popierać żywotne interesy państwa. Koło polskie w tym celu żąda, aby dane były warunki, któreby uprawniały Koło polskie do zaufania wobec c. k. rządu. W obecnej wojnie, w której idzie o egzystencyę monarchii habsburskiej, istotnym interesem Polaków jest utrzymanie tej monarchii. — Do tego zmierzała półwiekowa polityka Koła polskiego, dająca w przewidywaniu wojny z Rosyą państwu wszystko, co było potrzebnem do jego siły. Ale i dzisiaj po pokonaniu Rosyi a nawet wówczas, gdyby jej upadek był stanowczym albo dłużej trwał, nie zmniejsza się interes Polaków w utrzymaniu monarchii, jeżeli państwo polskie nie ma popaść pod obcą hegemonię, jeżeli ma zdobyć możność ekonomicznego rozwoju.

Polscy przeto obywatele Austryi, mają nie tylko prawo wykazywać błędy rządu austryackiego, popełnione przeciw monarchii, ale mają także własny narodowy interes w ocenie każdego rządu z tego własnego punktu widzenia.

Polityka prezydenta ministrów dr Seidlera miała przez cały czas jego urzędowania na oku jedynie wydobywanie się z chwilowych trudności, zyskiwanie kilku miesięcy żywota, i nie dała nigdzie dowodu, że jest oparta na zrozumieniu podstaw i zasad, na których wielonarodowe państwo może spoczywać, nie dała w niczem świadectwa, że dr Seidler zdaje sobie sprawę z sytuacyi, w której monarchia znajdzie się po wojnie, że ma program tych dróg, których monarchia winna się trzymać, jeżeli nadal ma egzystować, i nowym zadaniom sprostać.

Taka krótkowzroczność sprawiała, że dr Seidler **żadnego zagadnienia nie rozwiązał, każdej trudności ulegał, jeżeli tylko ominięcie jej zapewniało czas dalszego bytu, jeden naród wygrywał przeciw drugiemu, przez słabość, płynącą z tejże bezprogramowości i przez zanik powagi rządu rozprzągł administracyę i przez to zachwiał podwaliny państwa.** Dziś doszedł dr Seidler do tego punktu, że musi szukać ratunku w paragr. 14 i mimo innych zapowiedzi pragnie jego istnienia.

Byłoby fatalnym błędem, gdyby stronnictwa niemieckie, uwiedzione jego obietnicami, widziały swój interes w stanie bezparlamentarnym.

Głód, któremu dr Seidler nie umiał zapobiedz, staje się sojusznikiem ruchu politycznego i wstrząśnie państwem. Jesteśmy pewni, że dr Seidler skapituluje przed nim, jak to już uczynił.

Stronnictwa niemieckie powinny rozważyć, czy szkoda, jaka stąd wypłynie, da się wogóle powetować. Nie sam jeden uległ dr Seidler kursowi ukraińskiemu ale niczyja presya nie może usprawiedliwić ministra, który ponosi odpowiedzialność a więc musi być samodzielnym.

Przez tajny układ o podziale Galicyi nie poszanował dr Seidler i zdeptał manifest cesarza Franciszka Józefa z dnia 4 listopada 1916 r., gwarantujący więcej niż niepodzielność Królestwa Galicyi, złamał słowo cesarza Karola, wypowiedziane do Koła polskiego, że będzie trzymał się polityki swego dziada wobec Polaków, wstrząsnął wiarą w słowa cesarza, zwrócone do deputacyi południowych Niemców, że historyczne jednostki terytoryalne nie doznają zmiany swej integralności.

Jeżeli kurs ukraiński w polityce Seidlera opiera się na przyszłości państwa ukraińskiego, to podnieść należy znany już całemu światu fakt, że dziś państwo to jest jeszcze fikcyą i że ziemia, z której ma powstać, jest we władaniu nie monarchii habsburskiej, ale jej sprzymierzeńców, nie ma więc dr Seidler tak jak i twórca państwa ukraińskiego hr. Czernin usprawiedliwienia, że w ten sposób pracował dla państwa, którego jest prezydentem rządu.

Życzymy narodowi ukraińskiemu wszelkich wolności, których pragnie, ale przestrzedz musimy ukraińców, że ta sama metoda tajnych układów, zawieranych poza plecami Polaków, może być do nich zastosowaną. Jedyną pewną drogą jest porozumienie obu narodów. Opieranie przyszłości na sojuszniku, który ma w kołczanie tajne układy, musi przynieść bolesny zawód.

Dr Seidler zapomniał podpisując tajny układ, że formalnie sprawa podziału Galicyi jest sprawą wewnętrzną państwa austryackiego, ale tam, gdzie żywotne interesy są zagrożone, obrona nie zatrzyma się przed granicami kompetencyi).

Dr Seidler wniósł jeden więcej powód do niepokoju i nieufności Węgier do Austryi. — Jest to jeden z najcięższych jego grzechów. Mąż stanu, powołany do steru w Austryi, powinien sobie zdawać sprawę, że monarchia z wszystkich stron otoczona, chociażby przez najwierniejszych sojuszników, prędzej czy później poniesie szwank na swojej niezawisłości i suwerenności. Na czem buduje dr Seidler? Na państwie ukraińskiem, które do swego powstania potrzebuje kilku generacyj, a którego budowę przeprowadza nie Austrya ale właśnie jej sprzymierzeniec. Polaków zaś rani dr Seidler, godząc się lekkiem sercem na podział Galicyi tworząc przez to źródło nieustającej burzy, wśród której nawet największe zwycięstwo nie pozwoli zaznać spokoju.

W żywotnym interesie monarchii, to znaczy w takim interesie, od którego spełnienia zależy jej niezawisłość, jej suwerenność, jest takie rozwiązanie sprawy polskiej, któreby zadowalało naród polski. Polityki habsburskiej nie prowadzi dr Seidler, bo nie jest nią uzyskiwanie paszportów na cztery miesiące życia, ale jest nią tylko i wyłącznie także zabezpieczenie państwa, któreby mu dało możność niezawisłego załatwiania swoich spraw, któreby nie czyniły go niewolnikiem obcych interesów ekonomicznych.

Zabezpieczenie to może znaleźć monarchia tylko w państwie polskiem, a Polaków należy zjednać i zdobyć ich przyjaźń, po krzywdach, których doznali w czasie wojny, gdy nie było parlamentu a potem przez nie dającą się skwalifikować politykę hr. Czernina i dra Seidlera w sprawie Chełmszczyzny, Podlasia i Galicyi wschodniej. Polacy muszą uzyskać pewność, że nie leży w intencyach jakiegokolwiek c. k. rządu ani przeprowadzenie podziału administracyjnego ani prawno-państwowego ani też wydanie jakichkolwiek zarządzeń administracyjnych, uszczuplających stan posiadania polskiego w Galicyi.

Drowi Seidlerowi wyrażamy też najbardziej stanowczo nieufność i pomni cierpień, jakich zaznaliśmy w czasie wojny, gdy parlamentu nie było, uczynimy wszystko, aby parlament utrzymać przy życiu. Tani sposób przerzucania winy na Koło polskie nie złudzi nikogo, bo parlament nie może być identyfikowany z drem Seidlerem, nie może tem bardziej, że dr Seidler dąży do usunięcia parlamentu i do rządów absolutnych.

Przestrzegamy jeszcze raz niemieckie stronnictwa, gdyby mu chciały w tem okazać pomoc. Polacy okazali gotowość porozumienia się i utworzenia większości, mogącej pracować dla życia politycznego w Austryi. Wobec wspólności interesów, jaką jest utrzymanie monarchii habsburskiej, warunkiem przyjścia do skutku umowy jest obrona interesów na zasadzie równorzędności. Korzyści takiej umowy nie zrównoważy żadna obietnica dra Seidlera, która rozpryśnie się pod naporem narodów.

Na dra Seidlera i stronnictwa, któreby mu pomagały do użycia paragr. 14, spadłaby odpowiedzialność, pod której ciężarem musiałyby ulec.

Państwo jednakże nie może upaść. Racya bytu monarchii habsburskiej jest silniejsza od politycznych rachub poszczególnych stronnictw.

DALSZE WNIOSKI.

Następnie przyjęło Koło polskie szereg wniosków, które podane będą w osobnym komunikacie.

Pos. **Witos** domagał się, aby najbliższe posiedzenie Koła polskiego odbyło się w Krakowie i było poświęcone sprawom gospodarczym. Ponieważ z drugiej strony wyrażono życzenie, aby Koło polskie zwołano do Lwowa, prezes Tertil oświadczył, że o ile nie będzie rzeczą nieodzowną odbyć posiedzenia w Wiedniu, to zwoła jedno posiedzenie do Krakowa, drugie posiedzenie do Lwowa.

Pos. **Steinhaus** postawił następujący wniosek:

Koło polskie protestuje przeciw zarządzeniom władz węgierskich i policyi węgierskiej w Marmaros Sziget, ograniczającym swobodę ruchu tak obrońców jak dziennikarzy a niemniej Polaków, którzy przebywają tamże jako mężowie zaufania i wzywa prezydyum Koła do interwencyi w tej sprawie u rządu węgierskiego.

Wniosek ten został przyjęty.

W wykonaniu powyższej uchwały dr Tertil natychmiast wysłał telegram do dra Wekerlego i do władz wojskowych.

Posiedzenia Koła w Krakowie i Lwowie.

(Telefonem).

Wiedeń, 23 czerwca.

Pos. Witos zażądał na wczorajszem posiedzeniu Koła, by następne plenarne posiedzenie Koła polskiego, poświęcone sprawom gospodarczym, odbyło się w Krakowie.

Prezes Tertil zaproponował, aby — o ile parlament obradować nie będzie — posiedzenia plenarne Koła odbywały się naprzemian w Krakowie i Lwowie. Koło przychyliło się do propozycyi prezesa.

Uchwały grupy demokratycznej.

(Telefonem).

Wiedeń, 23 czerwca.

W miejsce wybranego prezesem Koła pos. Tertila wybrała grupa demokratyczna członkiem komisyi parlamentarnej pos. **Stesłowicza** a jego zastępcą pos. Rychlika. Grupa przyjęła nadto do wiadomości, że pos. Loewensteina zastępować będzie w komisyi parlamentarnej pos. Kolischer. Posła Zieleniewskiego zastępować będzie w czynnościach prezesa grupy pos. German.

———o———

Kraków Dąbrowskiemu.

(Dokończenie.)

Nie dopełniono go jednak, pomimo, że uzyskano zgodę rodziny generała i egzekutora jego testamentu. Był nim znany nam pułkownik Szczaniecki, który już w sam dzień śmierci Dąbrowskiego przewidywał, że »raz przyjdzie czas, w którym oceniając zasługi tego męża przeniosą go do grobowców krakowskich« i w tem przewidywaniu kazał ciało jego zabalsamować. Ale — pisze dalej Szczaniecki — starania, jakiem czynił, znalazły opór ze strony nieprzyjaciół naszych«.

Którzy byli ci nieprzyjaciele można się domyślać. Nie pomogły umizgi Siemońskiego do »Wielkiego Protektora«, »nowy Tytus« albo dał powolne ucho »nieprzyjaciołom«, albo sam też do nich należał. Miodowe miesiące Aleksandra z Królestwem Kongresowem zaczęły już mijać. Właśnie na rok 1818 przypadają pierwsze oznaki jego oryginalnego pojmowania »Konstytucyi«, które spotęgowały się w r. 1819, a wystąpiły całkiem wyraźnie w r. 1820. Może być, że i W. Ks. Konstanty niechętnie patrzałby na to, aby jego »podkomendny« spoczywał na Wawelu. Książę Józef dostał się na Wawel w chwili największego kokietowania Polaków przez Aleksandra, a Kościuszkę sam car uważał za przedstawiciela Polski, korespondował z nim, czynił mu w Paryżu »honory« publicznie nazywał »wielkim człowiekiem.

Ale skończmy z domysłami. Dość, że uchwały Sejmu Rzeczypospolitej senat nie dopełnił, spotkawszy się z przeszkodami nie do usunięcia. Siemoński jednak czuł, że, choćby w inny sposób, należało przecie dać świadectwo uczuciom Krakowa. Jeżeli nie można złożyć prochów Dąbrowskiego na Wawelu, niech choć na murach katedry widnieje znak czci »narodu« krakowskiego dla jego pamięci.

Zajrzyjmy do innego tomu »Dyaryusza czynności Sejmu« Rzeczp. krak., a mianowicie do tego, który zawiera sprawozdania z posiedzeń sejmowych r. 1820. Przeczytamy w nim pod d. 21 grudnia:

»JW. Reprezentant Siemoński zabrawszy głos, oddając należne zalety waleczności zmarłego generała Dąbrowskiego, uczynił wniosek, aby dla uświetnienia pamiątki tego Bohatera w imieniu i na koszt Reprezentacyi Narodu w kościele katedralnym krakowskim wmurowany został marmurowy kamień z tym prostym napisem: Reprezentacya Narodu Ziomkowi swemu Bohaterowi Dąbrowskiemu[1]).

»Izba prawodawcza w niemylnym przekonaniu dzieląc uczucia należne sławie i waleczności zmarłego generała Dąbrowskiego, przychyliła się do wniosku JW. Reprezentanta Siemońskiego i postanowiła przy załączeniu głosu JW. Mowcy wskutek wezwania Izby na piśmie złożonego, uczynić odezwę do Rządzącego Senatu o połączenie się z Reprezentacyą narodową dla tem skuteczniejszego uwieńczenia pamiątki Bohatera stanowiącego sławę narodową«.

Wygląda to na rozszerzenie wniosku — prócz reprezentacyi ludu miał uczcić bohatera i rząd. Szło o to, aby wystąpili wspólnie: »Senatus populusque cracoviensis«. Ale znów coś stanęło na przeszkodzie. Może to zresztą źle tłómaczymy. Ale naprowadza na tę myśl fakt, że o tablicy głucho w »Gazecie Krakowskiej« i współczesnych peryodykach. A przecież odsłonięcie jej musiało być połączone z jakąś, choćby skromną uroczystością, z jakiemś przynajmniej przemówieniem jednego z posłów czy senatorów.

A może jej całkiem niema? Owszem, jest, ale skromny jej wygląd i miejsce, dla niej wybrane potwierdza przypuszczenie, że nie łatwo poszło z wmurowaniem tego »marmurowego kamienia«. Możesz sto razy zwiedzać katedrę wawelską, a nie zauważysz tej skromnej »pamiątki«. Znajduje się ona w północnej ścianie katedry, umieszczona z boku, wysoko, w miejscu pozbawionem światła. Umyślnie dla jej »odkrycia« dwa razy byłem w katedrze i dopiero za drugim razem, przy pomocy szkieł teatralnych, odkrycia dokonałem.

Jestto okrągła z czarnego marmuru tablica, ujęta, o ile dostrzedz można, w pierścienie węża gryzącego swój ogon; wąż taki (proboros) jest symbolem dzieła nie mającego początku ni końca.

Na tej bardzo skromnej tablicy położono złotemi głoskami napis:

Reprezentacja
Narodu
Bochaterowi (tak)
Dąbrowskiemu.

Jak widzimy zatem wypuszczono nawet wyrazy »Ziomkowi swemu«, proponowane przez Siemońskiego. Daty nie położono. Znów odnosi się wrażenie, że cichaczem wmurowano tablicę. Napis kuleje tak pod względem ortografii, jak treści. Jaka »reprezentacya«, jakiego »narodu?« Wszak sejm krakowski nie był reprezentacyą narodu polskiego, a tylko jego małej cząstki krakowskiej...

Tak czy owak, dość, że tablica istnieje i bądź co bądź świadczy o dobrej woli Krakowian, o ich szczerej czci dla Dąbrowskiego. Ale to byli dawni, »wolni, niepodlegli i ściśle neutralni« Krakowianie...

Następcy ich zapomnieli nieco o Dąbrowskim. Dopiero z wybuchem wojny pamięć jego odżyła, na wszystkich ustach był »wódz Legionów«. Widziano w nim patrona, rodzica duchowego nowych poczynań...

Setna rocznica jego śmierci wypadła w czasie przygnębienia. Mimo to obchodzono ją w całej Polsce. Jak wypadł obchód w Krakowie, pomińmy milczeniem...

Kazimierz Bartoszewicz.

[1]) W oryginale zam. Bohaterowi jest: Bratonowi. Sprawozdania układał sekretarz sejmowy Leon Chwalibogowski, reprezentant gminy okręgowej Jaworzno. Jakiś inteligentny (!) przepisywacz wciągał je do Dyarjusza i trzykrotnie przychodzący w tym ustępie wyraz Bohater zastąpił odkrytym przez siebie Bratonem.

Węgrzy wobec pogłębienia przymierza z Niemcami.

Dnia 9 czerwca pojawił się w »N. Fr. Presse« interview berlińskiego jej korespondenta z wicekanclerzem Rzeszy niemieckiej, Payerem, wyłuszczający, jak sobie wicekanclerz Rzeszy wyobraża formę »pogłębienia przymierza«, nad którem obrady toczyć się właśnie miały w dniach najbliższych w Berlinie. Wywody Payera pełne były najlepszych intencyj: mówiły o ostaniu się obu mocarstw sprzymierzonych wobec zjednoczonych zakusów koalicyi. Sposób wszakże, w jaki on sobie zacieśnienie sprzymierzeńczych węzłów na przyszłość przedstawiał, wywołał bezzwłocznie gwałtowną opozycyę na Węgrzech, gdzie projekt wicekanclerski został uznany za sprzeczny z pojęciem suwerenności Węgier, za godzący wprost w niepodległość węgierskiego państwa. Najburzliwiej manifestowała przeciwko tym zapędom niemieckim partya niezawisłości hr. Michała Karolyiego na zebraniach ludowych, urządzonych w kilku miastach prowincyonalnych. Stronnikom Tiszy wydało się to wreszcie działaniem na korzyść koalicyi, to też cała sprawa wytoczona została w wielkiej dyskusyi sejmowej, w której prócz hr. Stefana Tiszy i hr. Juliusza Andrassego zabrał głos także prezydent węgierskiego rządu, dr Wekerle, by zająć stanowisko zarówno wobec tej agitacyi wewnętrznej, jak i wobec pomysłów, rozwijanych przez dra Payera.

Wicekanclerz Payer oświadczył:

Cel jest dany; szranki pomiędzy poszczególnemi krajami muszą być jaknajszybciej zniesione, chociaż tu i ówdzie tylko stopniowo. — Wszystko musi się stać wreszcie jednym wielkim jednolitym obszarem wymiany z jednolitymi interesami. System zwyczajnych krótkotrwałych układów handlowych nie może już dlatego wchodzić w rachubę, gdyż chcemy być sprzymierzeńcami nietylko gospodarczo, lecz także politycznie i wojskowo, korzyści zaś jakich sobie przytem wzajemnie także pod względem handlowo-politycznym musimy użyczyć, nie możemy zapewnić także innym państwom, np. na zasadzie największego uprzywilejowania, skoro w życiu międzynarodowem zachowują się one względem nas obojętnie, częstokroć wrogo. Ręka w rękę z powolnem zanikaniem granic celnych musi iść także ujednostajnienie lub daleko idące zbliżenie ustawodawstwa gospodarczego, zwłaszcza co się tyczy handlu i przemysłu, dalej na polu ochrony i opieki nad robotnikami. Trzeba równomiernie ukształtować pewne formy podatków pośrednich. Koleje, drogi wodne, środki komunikacyjne trzeba we wszystkich kierunkach poddać interesom wspólnym.

A dalej zapalając się, opowiadał dr Payer, jak to skutkiem ujednostajnienia życia gospodarczego przeżyje się także walka narodowościowa i w niedalekiej już przyszłości ludy poczną się grupować więcej na zasadach gospodarczych, aniżeli polityczno-narodowych. Nie układy dyplomatyczne, lecz wspólność interesów, przeświadczenie, że gospodarczemu dobru wszystkich uczestników, ich pomyślności, potędze i wpływowi tylko przez wspólne postępowanie najlepiej się przysłuży — najtrwalej związą zasady.

To właśnie zacieranie granic i różnic narodowo-politycznych, które wicekanclerz Payer wskazywał, jako ideał przyszłości, wywołało takie poruszenie na Węgrzech. Podkreślić należy, że zastrzeżenia w tym kierunku wyszły ze stron, które zawsze najwierniej opowiadały się zawsze za przymierzem z Niemcami. Ostre były słowa hr. Stefana Tiszy, wymierzone w agitacyę zwolenników Payera. Tisza wyraził ubolewanie, że interview »jednego z niemieckich mężów stanu, zajmującego bardzo wybitne stanowisko« wogóle się pojawił. Zapewniał, że stoi na gruncie przymierza z Niemcami i pragnie jego odnowienia. Podniósł wszakże, że w wyżrzeczonym interviewie znalazły się pewne zbyt może rozciągliwe wyrażenia, które dla Węgier są nie do przyjęcia. Nie skłoni to nas bynajmniej — mówił Tisza — do zajęcia stanowiska przeciwko Niemcom, musimy wszakże oświadczyć, że jesteśmy za przymierzem, ale nie na zasadzie, którą uważał za stosowne podać wicekanclerz Rzeszy. Powinien on pogląd swój poddać rewizyi, jeśli poważnie chce przymierza z Węgrami. Rząd zaś ma za zadanie, przedstawić w rokowaniach poufnych w Berlinie, że pożądane zbliżenie gospodarcze możliwe jest wtedy jedynie, jeśli będziemy posiadali pewność, że państwowa nasza integralność i interesa gospodarcze zapewnione będą całkowicie.

Nie pozostawiło żadnej dwuznaczności w tym kierunku także oświadczenie kierownika węgierskiego rządu. Dr Wekerle powołał się na dawniejsze swoje wywody w tej sprawie. Życzymy sobie przedłużenia naszego stosunku sojuszniczego — mówił on — chcemy, by doznał on i ze stanowiska wspólnej obrony pewnego rodzaju wzmocnienia i uzupełnienia przez to, żebyśmy zacieśnili także nasz gospodarczy stosunek, tem bardziej, że przeszło 70 procent naszego ruchu z zagranicą w handlowo-politycznym i finansowym zakresie przypada na państwo niemieckie i że, gdy nadejdzie upragniony czas zawierania pokoju, będziemy mogli także w kwestyi warunków pokojowych iść we wspólnem porozumieniu. Jednakże podnosiłem również, że dążąc do tego celu pragniemy w każdym kierunku zastrzedz nasze prawo samostanowienia i naszą suwerenność i podkreśliłem zarazem, że muszą być uwzględnion przytem nasze interesa, że wśród wszelkich okoliczności zabezpieczyć chcemy nasze stosunki produkcyi. W odpowiedzi na zapytanie dodałem jeszcze, że my ze względu na charakter nasz, jako agrarnego państwa nie możemy żadną miarą przystać na jakieś uzupełnianie gospodarczego systemu sojuszniczego, któryby oznaczał pozbawienie nas dzisiejszej naszej sytuacyi, pozwalającej nam na wyciąganie korzyści w obrębie pewnego określonego obszaru spożycia. Podkreśliłem wreszcie, że te układy gospodarczej natury, oraz wszelkie inne, zawrzeć chcemy w tej formie, by przez to nie doznało przeszkody podtrzymanie i pogłębienie gospodarczych naszych i politycznych stosunków z innemi państwami.

Nawiązując do protestów przeciwko wywodom dra Payera, odmówił im dr Wekerle jakiegokolwiek autorytatywnego charakteru, podnosząc, że rokowania odbywać się mogą tylko na zasadzie równorzędności i że dopiero po zestawieniu życzeń jednej i drugiej strony będzie mogło stopniowo nastąpić zbliżenie obustronnych dążeń. »Jako punkt wyjścia wycieczek tych — są słowa dra Wekerlego — służyły wywody wicekanclerza Rzeszy niemieckiej, których on nie wygłosił wcale w charakterze urzędowym, lecz z okazyi interviewu. Ja pojmuję wypowiedź tę, jako wskazanie pewnych kierunkowych myśli, jako zaznaczenie drogi, po której iść się zamierza, jakkolwiek zaznaczenie to w teraźniejszem stadyum polityki aktualnej nie może mieć jeszcze decydującego znaczenia. Tego rodzaju oświadczeń nie godzi się stawiać w takiem świetle, jakoby w nich leżało jakieś niebezpieczeństwo. Przecież do rokowań przystępujemy i my na zasadzie własnych naszych interesów, taksamo, jak wicekanclerz Rzeszy na zasadzie wielkich linij wytycznych, które sobie wykreślił, przystępuje do nich w każdym razie dla zapewnienia powierzonych mu interesów. Z aktualną polityką jednak o tyle to nie niema wspólnego, że urzędowe stanowisko Niemiec nie zostało nam dotąd wcale zakomunikowane. Jeśli zostanie nam podane do wiadomości, będzie z naszej strony przyjęte i ocenione w obrębie tych granic, które zaznaczyłem odnośnie do naszych rokowań.

Tak więc jedynie po drugiej stronie Litawy uznano poczynić zastrzeżenia poważne co do projektów, na które w Przedlitawii cała niemal prasa niemiecka pisała się bez zastrzeżeń. Gdy wszyscy Niemcy austryaccy przyjmowali jako sam przez się rozumiejący się projekt, który nie jest niczem innem, jak inkorporacyą Austro-Węgier do Rzeszy, tylko na Węgrzech zaznaczyło się poczucie państwowości i woli zachowania swej niezawisłości pośród wszelkich warunków. To zastrzeżenie ze strony Węgier, przy równoczesnem wrzeniu, jakie przeciw dotychczasowej polityce bez zastrzeżeń zaznaczyło się w Bułgaryi, da chyba politykom wszechniemieckim wiele do myślenia. Już sam sekretarz stanu Kuehlmann uważał za stosowne uspokoić Bułgarów, oświadczając w parlamencie niemieckim, że obecny stan w Dobrudży północnej jest tylko prowizorycznym i że jest życzeniem Niemiec, by słuszne żądania Bułgaryi były zaspokojone. Niemcy zaczynają się obecnie oryentować, jakaby to nieprzyjemna mogła być dla nich sytuacya polityczna, gdyby skutkiem nieopatrznej ich polityki wytworzył się na wschodzie nieprzychylnie dla nich nastrojony blok bułgarsko-węgierski, z którym od północy sąsiadowałaby ewentualnie również niezadowolona Polska.

Stopp.

Prasa szwajcarska o sprawie polskiej

Szwajcarski nasz korespondent donosi:

W najpoczytniejszym dzienniku szwajcarskim »Neue Zürcher Zeitung« ukazał się artykuł, pióra współpracownika tegoż pisma, Jozefa Nunberga, pod tytułem: »Deklaracya wersalska i rokowania berlińskie o Polsce«. W artykule tym czytamy między innemi:

»Oświadczenie aliantów, które zasadniczo zgodne jest z programem narodowym polskim, sformułowanym w uchwałach (krakowskich) z 28 maja 1917 [illegible] już można było się ukazać. Niejednokrotnie domagała się go opinia polska, jak również opinia publiczna w krajach »entenry«. Dopiero jednak w czasie wielkiej ofenzywy na froncie zachodnim alianci ogłosili tę deklaracyę, która, wydana w chwili wcześniejszej, mogłaby już była na rozwój sprawy polskiej w ważnych momentach wpływ wywrzeć. Polacy nie mają jednak powodu, dopatrywać się w spóźnionej porze ogłoszenia tej deklaracyi zmniejszenia jej znaczenia. Świadomość, że strona wojująca uważa urzeczywistnienie polskiego programu narodowego za jeden z celów tej wojny, wzmocni siłę odporną narodu polskiego w mierze, której nie należy niedoceniać, oraz daje mu gwarancyę, że jego sprawa narodowa, którą carska Rosya uważała za sprawę wewnętrzną rosyjską, a której od czasu pokoju brzeskiego groziło traktowanie jej, jako jednostronnej sprawy państw centralnych, nie może być zniżona do tego poziomu«.

W dalszym ciągu artykuł »Neue Zürcher Zeitung« rozważa szanse i cele podróży hr. Buriana do Berlina i dochodzi do wniosku, że fakty nie pozwalają się spodziewać, by hr. Burian otrzymał bądź to zgodę rządu niemieckiego na rozwiązanie austro-polskie, bądź to nawet żądane przez Polaków, jako minimum w chwili obecnej: gwarancye integralności granic Królestwa i zwrotu Chełmszczyzny. Jak jednak odniesie się do tego wiedeńskie Koło polskie, które od urzeczywistnienia tych postulatów uzależnia na czas najbliższy swoje stanowisko wobec rządu. „Stan Ex lex — powiada artykuł — stoi przed drzwiami. Koło polskie zebrało się w Krakowie dla obrad, w których brał również udział prezes ministrów polskich, Steczkowski. Ogólne sprawy polskie były rozważane na tych obradach w najściślejszym związku z taktyką polityczną na terenie wiedeńskim. Ze strony austryackiej niejednokrotnie już czyniono Polakom zarzut, że stanowisko swe w państwie austryackiem uzależniają od spraw polityki zagranicznej. Inaczej jednak być nie może, i sprostu dlatego, że Polacy w Galicyi czują się częścią integralną całego narodu polskiego. Polityka, którą państwa centralne wobec całego narodu i sprawy jego prowadzą, pchają Polaków, żyjących w ramach państwa austryackiego, systematycznie w ramiona opozycyi, od której Koło Polskie można, być może, raz jeszcze, jako to było w lutym, lecz nie na stałe, odwieść. Od proklamacyi z 5 listopada 1916 r. upłynęło blisko 20 miesięcy i w czasie tym i w samych Niemczech można było się przekonać, że proklamacya ta nie osiągnęła rozwiązania sprawy polskiej. Również późniejsze uzupełnienia, jak np. patenty z 12 września, nie osiągnęły tego celu, o czem mówi sam fakt, że się dziś o nowych »rozwiązaniach« sprawy polskiej dyskutuje. Przytem Polacy, dwadzieścia miesięcy po proklamowaniu »samodzielnego« Królestwa Polskiego doczekali się, iż domagać się muszą integralności granic. Z jakim skutkiem, tego mają dowieść rokowania berlińskie«. — »Każdemu — pisze dziennik szwajcarski — bezstronnemu winno to wszystko nareszcie służyć jako dowód, że sprawy polskiej nie można załatwić ani jednostronnie, ani przez rozwiązania częściowe i połowiczne i że do tego zadania mniej jeszcze wolno przystępować pod kątem widzenia przesilenia parlamentarnego, lecz że jedynie ogólny europejski interes i nieprzedawnione prawa narodu polskiego do niepodległego i zjednoczonego bytu winny tu mieć wpływ decydujący«.

O poddaństwo legionistów.

»Gazeta Poranna« pisze:

Jak wiadomo, z chwilą okupacyi terenów ukraińskich przez wojska austro-węgierskie, naczelne dowództwo armii wydało rozporządzenie, w którem uznano wszystkie części armii polskiej, znajdującej się na terenie Ukrainy, jako wojska neutralne, »o ile uznają władzę Austro-Węgier i poddawać się będą rozporządzeniom c. i k. władz wojskowych«. Przypominamy dalej że wówczas postawiono termin połączenia się i zbiórki wszystkich oddziałów polskich do dnia 15 maja w obszarze Chmielnik—Janów. Ale nie na te, dawno już zastosowane wartości, dawne postanowienia zwrócić chcemy uwagę. Znamienny i bardzo ważny jest jeden punkt z tego rozporządzenia. Jest to mianowicie punkt c) brzmiący dosłownie, jak następuje:

»Znajdujący się w polskich wojskach byli poddani austro-węgierskiej monarchii, następnie ci, którzy pochodzą z byłych polskich pomocniczych korpusów oficerowie i żołnierze, winni być zdani przy odnośnych konsygnacyach miejskiej komendanturze i t. d.«

O jakich b. poddanych austro-węgierskich jest tutaj mowa? Tylko o legionistach? Cóż zaś z tego ustępu wynika? Wynika niezbicie, że naczelna komenda c. i k. armii rozporządzeniem z dnia 19 kwietnia 1918 roku uznała legionistów polskich, jako byłych poddanych austryacko-węgierskiej monarchii, a zatem prawnie i oficyalnie stwierdziła, że legioniści polscy nie są poddanymi austro-węgierskiej monarchii, czyli, że są poddanymi Królestwa Polskiego.

Nr rozporządzenia: A. O. W. Op. Nr 141.447 z dnia 14 kwietnia 1918, ewentualnie 2 A. K. O. Nr 3362 z dnia 16 kwietnia b. r.

Kronika.

Kraków, 23 czerwca 1918.

W SPRAWIE MOGIŁY KOŚCIUSZKI otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

Komitet Mogiły Kościuszki nie odwołuje się obecnie do ofiarności publicznej w celu uzyskania środków do naprawy uszkodzeń Mogiły, ani nie zwolnił władz wojskowych od obowiązku przywrócenia Mogiły do pierwotnego stanu. Czynić tego zresztą nie miałby żadnego powodu, gdyż dyrektor c. k. inżynieryi wojskowej oświadczył Komitetowi, iż Mogiła będzie przywrócona do pierwotnego stanu kosztem i staraniem władz wojskowych. Władze wojskowe mają jednak obowiązek usunięcia swoim kosztem oczywiście tylko tych zmian, które spowodowane zostały zarządzeniami wojskowemi, a komitet nie może się domagać naprawy uszkodzeń, powstałych z innych przyczyn. Uszkodzenia te są bardzo nieznaczne i polegają głównie na częściowem obsunięciu się ziemi na pierwszej kondygnacyi północnego stoku Mogiły. Mylnem jest więc twierdzenie, że Mogiła jest bardzo zrujnowana, przeciwnie, dzięki ostatnim suchym latom znajduje się ona w stanie zupełnie dobrym, a łysina, o której wspomina kronika „Nowej Reformy", pochodzi jedynie z wypalenia trawy na południowym stoku, wskutek długotrwałej posuchy.

Stosunkowo nieznaczne naprawy, jakie będą potrzebne, pokryje komitet własnemi środkami, a odwoła się do ofiarności społeczeństwa dopiero w razie gdyby własne środki nie wystarczyły.

Wzmianka w jednym z poprzednich numerów „Nowej Reformy" o możliwem odwołaniu się do ofiarności publicznej nie pochodziła od komitetu, a przypisać ją należy zapewne temu, że na ostatniem posiedzeniu komitetu rozważano także tę ewentualność ze względu na to, iż przy obecnych wysokich cenach roboczny i materyałów środki komitetu mogłyby się okazać niewystarczającemi w razie większych uszkodzeń.

W końcu jedna uwaga. Użyte w kronice „N. Reformy" określenie „Kopiec Kościuszki" jest niewłaściwem, gdyż pomnik Kościuszki pomyślanym i wykonanym był jako Mogiła na podobieństwo Mogił Krakusa i Wandy, jak to stwierdza uchwała Senatu wolnego miasta Krakowa z 19 lipca 1820 r.

Kopce sypie się dla oznaczenia jakiegoś miejsca (n. p. granicy), albo upamiętnienia jakiegoś wypadku n. p. (Kopiec Unii lubelskiej we Lwowie), pomniki grobowe natomiast noszą nazwę mogił, a takie właśnie znaczenie ma Mogiła Kościuszki. — Byłoby pożądanem, aby ta tradycya była dochowywaną.

Fr. Paszkowski

przewodn. Komitetu pomnika Kościuszki.

MUZYKA KOŚCIELNA. Dzisiaj w czasie sumy o godzinie 11 przed południem w kościele akademickim św. Anny śpiewać będzie p. Br. Proidlowa, uczennica profesora Warmutha, »Modlitwę« z op. »Tannhäuser«, akomp. będzie p. Jadwiga Zbrożkówna.

SEZON OPEROWY. Przedstawienia operowe w teatrze imienia Słowackiego rozpoczną się w sobotę, dnia 6 lipca b. r. »Halką« pod dyrekcyą muzyczną Bolesława Walewskiego. Oprócz arcydzieła Moniuszki, wznowione będą następujące opery, wykonane przez Towarzystwo operowe w poprzednich sezonach: »Janek« Żeleńskiego, »Uprowadzenie z seraju« Mozarta, »Faust« Gounoda, »Sprzedana narzeczona« Smetany, wreszcie »Carmen« Bizeta, na nowo wystudyowana i w nowej inscenizacyi. W repertoar sezonu wejdą nadto następujące opery, które Towarzystwo operowe przygotowało pod kierunkiem dyrektora Millera w ciągu ubiegłego roku: »Straszny dwór« Moniuszki, »Cyganerya« Pucciniego, »Trubadur« Verdi'ego i »Cyrulik Sewilski« Rossini'ego.

TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE odbyło wczoraj walne zgromadzenie pod przewodnictwem prof. Szajnochy. Po sprawozdaniach i dyskusyi przystąpiono do wyborów. Wybrani zostali: prezesem na dwa lata prof. dr Szajnocha Władysław, I. wiceprezesem na trzy lata dr Koy Michał, II. wiceprezesem na jeden rok prof. dr Kulczyński Władysł., III. wiceprezesem na dwa lata r. dw. Czerwiński Jan Wacław. Członkami wydziału na trzy lata: Białkowski Mieczysław, st. kom. mag., dr Diehl Józef, adwokat w Nowym Targu, dr Goetel Walery, docent uniwersytetu Jagiellońskiego, Jankowski Teofil, urzędnik magistratu, dr Kowalski Ludwik, asystent uniwersytetu Jagiellońskiego. Członkami wydziału na dwa lata: Król Ignacy, profesor gimnazyum, dr Lardemer Adam, radca prokuratoryi skarbu, dr Nowicki Jan, radca magistratu, dr Rouppert Kazimierz, docent uniw. Jagiell., dr Smoleński Jerzy, docent uniw. Jagiell. Członkami wydziału na jeden rok: Sosnowski Kazimierz, prof. Akademii handlowej, dr Szafer Władysław, prof. uniw. Jagiell., Wigilew Borys w Zakopanem, Zaruski Maryusz w Zakopanem, dr Pawlica Jan.

Komisya kontrolująca: Wład. Anczyc, dr Faustyn Jakóbowski i dyr. Jan Armółowicz.

Na zgromadzenie przybyli z Zakopanego: dr Dłuska z córką, p. Wróblewski i adwokat dr Diehl z Nowego Sącza. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa odkładamy do następnego numeru.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH. Posiedzenie członków krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się we wtorek, dnia 25 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w »Collegium novum« w sali 43, I. piętro, pod przewodnictwem prezesa, profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, Ignacego Chrzanowskiego. Na porządku dziennym: 1) Odczytanie pism zarządu głównego; 2) Sprawozdanie ze zjazdu członków i walnego zgromadzenia we Lwowie, referent profesor Koch. 3) Sprawozdanie deputacyi z ostatniej audyencyi u ministra wyznań i oświaty, referent profesor Marcinkowski. 4) Pragmatyka nauczycielska dla szkół prywatnych, referent prof. Wecner. 5) W sprawie lekcyj w zakładach prywatnych. Przedłożenie rezolucyi i wniosków wydziału i komisyi. 6) Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia zarządu głównego, referent prof. dr Dawidowski. 7) Wnioski i interpelacye.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w żeńskiem gimnazyum realnem dr ów Lewickich w Krakowie odbył się w dniach 14—15 b. m. pod przewodnictwem radcy Stanisława Bednarskiego. Świadectwo dojrzałości otrzymały: Broszkiewiczówna Bogusława, Gronsicka Emilia (z odznaczeniem), Gruszczyńska Zofia (z odznaczeniem), Kałczyńska Józefa (z odznaczeniem), Praussówna Helena (z odznaczeniem), Twarożanka Irena (z odznaczeniem), Wróblewska Antonina (z odznaczeniem). Nie reprobowano żadnej.

POMNIK GRAŻYNY, umieszczony na plantach przy ulicy Straszewskiego, znajduje się w opłakanym stanie. Jest wprost wykluczonem przywrócić go do pierwotnego artystycznego stanu, gdyż niektóre części pomnika zupełnie odpadły, lub są tak odrapane, że trzebaby było gruntownie je odnowić.

Jak wiadomo, pomnik jest kompozycyi A. Dauna, a postawiony został w roku 1886. W ostatnich latach na zimę nie był nakrywany, co jest główną przyczyną jego zniszczenia.

WYCIECZKA. Wczoraj przybyła do Krakowa bardzo liczna wycieczka szkółki wiejskiej z Białego Kościoła koło Ojcowa w Królestwie Polskiem. — Dziewczęta, ubrane w piękne stroje krakowskie, zwiedzają pod kierunkiem nauczycielek pamiątki i zabytki Krakowa.

NAPRAWA LINII TRAMWAJOWEJ. Wczoraj przystąpiło kierownictwo tramwajów krakowskich do naprawy najwięcej zniszczonego toru linii Rynek—Park Krakowski. Rozpoczęto wymieniać szyny, szczególnie w krzyżownicach, gdyż w niektórych miejscach były one tak zużyte, iż każdy przejazd wozu tramwajowego groził wykolejeniem. Naprawa odbywa się, o ile możności, oszczędnie, gdyż brak materyałów. W niektórych miejscach zmieniają się podkłady toru i naprawia [illegible]

NOWE ZIEMNIAKI. Wczoraj pojawiły się w niektórych sklepach krakowskich i w Rynku u przekupek tegoroczne młode ziemniaczki krajowe. Tego roku nie dowieziono ziemniaków z Węgier, to też stosunkowo dość późno zjawiły się na targu krakowskim. Niestety, ziemniaczki te są bardzo drogie, tak, że nie każdy może sobie pozwolić na zakupno tej nowalii i musi jeść jeszcze zeszłoroczne. Wskutek pojawienia się nowych ziemniaków, nie wiadomo, dlaczego ceny starych poszły w handlu sklepowym i u przekupni znacznie w górę, mimo, że są już przeważnie nadpsute i gorzkie.

NIEUCZCIWI PASKARZE CHLEBA. Od pewnego czasu paskarze, sprzedający pokątnie chleb, nie zadawalają się już zyskami na setki koron dziennie, lecz w pogoni za zyskiem coraz większym nie cofają się przed żadnem nadużyciem, byle zwiększyć dochody. Od kilku dni sprzedają oni chleb z piaskiem. Dotego, że w kaszach, owocach strączkowych i t. p. znajdują się kamienie, wsypywane do worków, celem zwiększenia wagi, przywykliśmy, lecz na to jest rada przez przesianie, natomiast piasek z chleba nie da się w żaden sposób usunąć. Nieuczciwość strasznie tu już granice...

NIEBEZPIECZNE STOSUNKI NA DWORCU KOLEJOWYM. W ostatnich czasach na dworcu osobowym w Krakowie zapanowały wyjątkowe stosunki, które grożą każdej chwili przybywającym na peron lub do westibulu nawet utratą życia. Onegdaj, jak się dowiadujemy od wiarygodnych osób, o mało nie padł ofiarą tych stosunków pewien kapłan, zajmujący w hierarchii duchownej bardzo wysokie stanowisko. Przybył on na peron z rodziną, którą odprowadzał do wagonu. Nagle przyskoczył do niego żołnierz pełniący służbę na stacyi i począł pchać kapłana w tłum. Gdy kapłan zwrócił mu uwagę, żeby był spokojniejszy, żołnierz skierował bagnet wprost w piersi dostojnika kościoła. Dzięki przytomności policyanta, który chwycił za rękę żołnierza, nie przyszło do nieszczęścia. W tej sprawie prowadzą odpowiednie organa śledztwo. — Przed trzema dniami znowu koło godziny 12 w nocy w westibulu przy kasie osobowej wśród publiczności stał żołnierz. Podchodzi do niego żołnierz patrolujący i pyta o papiery. Zapytany zamiast odpowiedzieć, począł uciekać przez kurytarz w stronę restauracyi drugiej klasy. Wtedy żołnierz patrolujący zmierzył i wypalił. Szczęściem kula nie trafiła nikogo, tylko jakaś pani zemdlała, tak, że ledwo ją przywrócono do przytomności. Jak wiadomo, istnieje rozporządzenie, że na miejscach publicznych, a szczególnie w budynku, nie wolno używać broni palnej ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

KRADZIEŻE KOLEJOWE. Wczoraj aresztowała policya krakowska Adolfa Frohlicha, pisarza kolejowego w Krakowie, który od dłuższego czasu dopuszczał się kradzieży rozmaitych towarów z wagonów kolejowych. Podczas rewizyi w domu aresztowanego, znaleziono 7 kilogramów tytoniu, 15 kilogramów słoniny, większą ilość skóry i kilkanaście par bucików.

KRADZIEŻ NA KOLEI. We wtorek, dnia 18 bm., przy wsiadaniu w Krakowie do pociągu pospiesznego nocnego w kierunku Lwowa skradziono p. Kajetanowi Uruskiemu, urzędnikowi Centrali odbudowy Galicyi we Lwowie, portfel z gotówką 462 K wraz z ważnymi zapiskami. Rzetelny znalazca zechce zwrócić portfel z zapiskami za wynagrodzeniem do Lwowa, ulica Kurkowa 25.

OBŁAWA W PODGÓRZU. Wczoraj rano urządziła ekspozytura policyi w Podgórzu obławę po zaułkach i podejrzanych lokalach w Podgórzu. Połów był bardzo obfity, gdyż w ręce władz bezpieczeństwa publicznego wpadło kilkanaście podejrzanych osób, a między niemi kilku włamywaczów, którzy byli od dawna poszukiwani za liczne kradzieże i włamania. Aresztowano także bandę małoletnich przestępców, bez stałego miejsca zamieszkania, przeważnie chłopców w wieku od 11 do 16 lat. Chłopcy ci, prawie nadzy, wyglądają wprost rozpaczliwie. Błąkali się oni po drogach podmiejskich i kradli z wozów, zdążających do miasta, rozmaite produkty rolne. Na noc zbierali się w ruinach zburzonych domów i na Krzemionkach, gdzie spali na szmatach i zeschłych liściach. Wśród tej bandy znajduje się 13-letni Wincenty Radziszewski, bezdomny, który był już kilkakrotnie karany za kradzieże, a trzy razy zbiegł uciec z aresztów. Możeby kompetentne władze zajęły się tymi młodocianymi przestępcami i umieściły ich w zakładach poprawczych, by uratować od dalszego zepsucia.

Z kraju.

BANDYCKI NAPAD W ŁAPANOWIE. Jak już donosiliśmy, w nocy z 17 na 18 b. m. napadło pięciu bandytów zamaskowanych na dom Chaskla Alstera, handlarza skór w Łapanowie pod Wieliczką i zabrali mu 50 tysięcy koron, biżuteryę, srebro stołowe, obligacye, oraz książeczki oszczędnościowe. Szkoda wynosi 70.000 K. Jak śledztwo wykryło, bandyci weszli do wnętrza przez odbite okiennice i rzucili się na Alstera i wymusili od niego pieniądze. W czasie, gdy dusili Chaskla Alstera, zbudzona płaczem dziecka i jękami ojca, wyszła z drugiego pokoju 20-letnia córka, Regina Alsterówna i rzuciła się na złoczyńców. Wtedy jeden z nich strzelił do niej. Kula drasnęła ją koło ucha. Dziewczyna wybiegła na ulicę i zaczęła wołać o pomoc. Bandyci widząc, że są w niebezpieczeństwie, poczęli strzelać. Jeden strzał trafił Alstera w łopatkę, drugi żonę jego w lewą rękę i udo. Po tych strzałach bandyci zbiegli, zabierając z sobą cały łup. W trakcie tej strzelaniny Regina Alsterówna pobiegła do żandarmeryi i zawiadomiła ją o napadzie. Żandarmerya przybyła natychmiast na miejsce wypadku, ale już zbrodniarzy nie było. Wczoraj w związku z tym napadem aresztowano jakiegoś mężczyznę, którego żona Alstera poznała po głosie, jako sprawcę napadu. Śledztwo prowadzone jest dalej przez żandarmeryę i policyę krakowską.

LWÓW BEZ WODY. Do różnych klęsk aprowizacyjnych, jakie trapią teraz Lwów, przyłączył się w ostatnich dniach brak wody, tem przykrzejszy z powodu upałów. W dzielnicach wyżej położonych, oraz w mieszkaniach na piętrach brakuje często wody przez całe popołudnia; na noc wodociągi są wogóle zamykane.

PODNIESIENIE CEN JAZDY TRAMWAJEM WE LWOWIE. We Lwowie wprowadzono nowe podwyższenie cen biletów tramwajowych. Odtąd cena biletu jazdy tramwajem lwowskim w I. klasie wynosić będzie 30 h, z przesiadaniem 36 h: cena biletu II. klasy 20 h, z przesiadaniem 24 h.

KARY NA KUPCÓW WE LWOWIE. 45 kupców lwowskich ukarał magistrat na wczorajszem posiedzeniu wysokiemi grzywnami za nieumieszczanie w oknach wystawowych cen sprzedawanych artykułów.

U nas w Krakowie chyba połowa kupców musiałaby być ukarana za nieuwidocznianie cen w oknach wystawowych. Gdy zaś ktoś cenę na wystawie [illegible] to znowu kwalifikuje się [illegible] przed prokuratoryę.

Ze świata.

MEDAL KU CZCI DĄBROWSKIEGO. Szwajcarski nasz korespondent donosi: Dyrektor Muzeum rapperswylskiego, p. Konstanty Żmigrodzki, wykonał piękny medal pamiątkowy ku uczczeniu stulecia Henryka Dąbrowskiego. Jedną stronę medalu zdobi znakomity portret wodza legionów, na drugiej widnieje cytat z jego testamentu, oraz ornament z szabel i kul.

POLSKIE BIURO PRASOWE W BERNIE SZWAJCARSKIEM. Jak donosi szwajcarski nasz korespondent, w kierownictwie Polskiego Biura Prasowego w Bernie szwajcarskiem mają zajść zmiany. Na stanowisko kierownika ma być podobno powołany kierownik Biura Prasowego ze Sztokholmu p. Wędkiewicz.

ODKRYCIE ASTRONOMICZNE POLAKA. — Szwajcarski nasz korespondent donosi: Jak doniosły szwajcarskie dzienniki, prof. uniwersytetu genewskiego, dr Zygmunt Laskowski, w dniu 7 czerwca b. r. o godzinie 9 minut 45 wieczorem odkrył nieznaną dotychczas w nauce astronomii gwiazdę pierwszej klasy (»Nova Aquilae«). Gwiazdę tę w dzień później zauważył również Feliks Deroy, sekretarz Związku astronomicznego z Antwerpii.

MORDERCA HIRT PRZED SĄDEM. Przed trybunałem sądu przysięgłych w Wiedniu odbywa się obecnie rozprawa przeciwko 63-letniemu Aleksandrowi Hirtowi, który wspólnie ze swoją znajomą, Wilhelminą Lichteneggerówną, zmarłą w czasie dochodzeń sądowych, zamordował w okrutny sposób, oraz obrabował kupcową Gizelę Loschitzową w Wiedniu przy Schwarzspanierstrasse. Lichteneggerówna była służącą u zamordowanej wdowy Loschitzowej. Po dokonaniu zbrodni wyjechała para morderców do Gracu i tam została później aresztowaną. Zbrodnia popełniona została 20 stycznia b. r. Hirt na rozprawie zachowuje się niezwykle cynicznie i składa całą winę na zmarłą towarzyszkę, która jednak była tylko ślepem narzędziem w jego ręku. Morderca nadto bawi audytoryum swoim cynicznym i złośliwym dowcipem, przyczem nie oszczędza ani przewodniczącego, ani ławy przysięgłych. W czasie rozprawy na przykład zwrócił się do sędziów przysięgłych i zawołał: »Tu się niema z czego śmiać. Wy jesteście najedzeni, jak niedźwiedzie. Panowie wszyscy powinniście iść na front. Od was niczego dobrego się nie spodziewam«.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

W niedzielę, dnia 23 b. m., po południu: »Strach na wróble« Wł. Perzyńskiego; wieczorem: »Lato« T. Rittnera.

Poniedziałek, 24 czerwca: „Karykatury" J. A. Kisielewskiego.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY UL. RAJSKIEJ.

W niedzielę, dnia 23 b. m., po południu: »Grochowy wieniec«; wieczorem: »Szach i mat«, komedya w czterech aktach Józefa Blizińskiego.

W poniedziałek, dnia 24 b. m.: »Wieszczka karnawału«.

Matylda St. Clair.

Dostarcza: urządzeń dla tartaków, cegielń, gorzelń i młynów. **Skład:** lokomobil używanych, pasów z sierści wielbłądziej, węży gumowych.

B. UNGER Kraków, Floryańska 36.

BIURO SPRZEDAŻY MASZYN I PRZYBORÓW TECHNICZNYCH

Skład: olei do maszyn, transmisyj, pasów i uszczelnień wszelkiego rodzaju, przyrządów elektrotechnicznych etc.

Z Teatru Nowości.

Najbliższy program fenomenalnego tego teatru rozpoczyna się od dnia 23 niedziela i trwał będzie do 30 czerwca włącznie. Poszczególne numera zalecają się niezwykłą rozmaitością i świetnością, zapewniającą już z góry największe powodzenie. Niezrównany czarodziej i iluzyonista, żywa zagadka XX wieku, C a r m e l i n i wraz z żoną zaprodukuje nowe cuda z zakresu sztuki czarodziejskiej, jak niemniej odgadywania myśli ludzkiej. Sensacyę wywołują karkołomne produkcye Karola Strohschneidera, akrobaty na wolnej linie, produkcye, których szczytem jest zuchwałe »salto-mortale«. Alfred Torello ze swą asystentką jest fenomenalnym żonglerem na ruchomych toczących się kulach. Feemas Comp. zaprezentują swoją wspaniałą trupę... lalek, automatów ruszających się jak żywe. Urodziwe siostry de Creneville wykonają artystyczne igraszki taneczne. Nareszcie dwóch polskich kabarecistów będzie ze sobą współzawodniczyło. Jest to sympatyczny nam zawsze jowialny Wacus Kaliciński, który odśpiewa nowe kuplety, a drugi to niezrównany piosenkarz, artysta o głębokim talencie satyryka — nasz dzielny Forwill. Program rozpocznie pyszna humoreska w dyalogu p. t. »Poeta i piekarz« w wykonaniu pp. Kalicińskiego i Jarczewskiego. 7127

WODA GORZKA „FRANZ JOSEF" działa szybko rozwalniająco, sprowadza wypróżnienie bez boleści, czyści soki i wpływa bardzo korzystnie na żołądek i jelita, powiększając ich siłę trawienia. 6824

ZAWIADOMIENIE.

W soboty dla wszystkich moich uczenic i uczniów będą się odbywać zbiorowe komplety. — W niedzielę komplety w określonym zakresie i tylko za zaproszeniami, po które zgłaszać się można do
„SZKOŁY TAŃCÓW"
Kraków, ulica Floryańska L. 25, parter
od godziny 11—12 przed poł.
7135-2 STANISŁAW SACHS.

Cyrk Wolfsona

najznakomitsze arcydzieło filmowe ALFREDA LINDTA w 5-ciu aktach
—: z niedoścignioną akrobatką cyrkową :—
TRUDE NICK
w roli głównej i
bajeczną, pełną poetyckiego polotu, kunsztowną w wystawie i przeprowadzeniu pantominą cyrkową:
Dziewczę z podziemnego świata
wystawia od piątku teatr świetlny „UCIECHA". 7111

Po uchwałach Koła.

(Telefonem).

Wiedeń, 23 czerwca.

Wyniki wczorajszego posiedzenia Koła polskiego wywołały widoczne zadowolenie we wszystkich grupach Koła. **Fakt, że doniosła w skutkach rezolucya polityczna uchwalona została jednogłośnie, świadczy o solidarności i jednomyślności Koła w kwestyach zasadniczych, świadczy, że w chwili, gdy interesom narodowym grozi niebezpieczeństwo, niema w Kole różnicy zdań i zapatrywań.** Jednomyślna uchwała Koła polskiego wywoła też niewątpliwie wielkie wrażenie u innych stronnictw parlamentarnych, budujących swoje plany na rozprzężeniu w Kole polskiem. Koło w kwestyach zasadniczych jednomyślne i solidarne urość musi w powagę i znaczenie u wszystkich stronnictw.

Skutku wczorajszych uchwał Koła polskiego i wpływu ich na przesilenie gabinetowe i parlamentarne dzisiaj przewidzieć nie można.

Wiceprezes Koła hr. B a w o r o w s k i oświadczył korespondentowi »Nowej Reformy« co następuje:

Koło polskie wyraziło wczoraj jednomyślną uchwałą nieufność dr Seidlerowi. Koło zaznaczyło jednak również, że w razie ustąpienia dr Seidlera gotowe jest przyznać państwu konieczności państwowe i wejść w rokowania z innemi stronnictwami, celem utworzenia większości pracy. **Spodziewać się tedy należy, że dr Seidler poda się do dymisyi nie formalnie lecz faktycznie.** Mając oczywiście dowody, że on jedynie stoi na przeszkodzie uruchomienia parlamentu, nie omieszka dr Seidler prawdopodobnie ustąpić miejsca komu innemu. Tego spodziewać się należy.

Sprawa może wszakże inny wziąć obrót, tem bardziej, że pewna grupa posłów czyni wielkie wysiłki celem utrzymania rządów dr Seidlera. Koło polskie poszło drogą, którą wskazał mu obowiązek narodowy i wzgląd na konieczność utrzymania parlamentu. Dalszy bieg wypadków nie od nas zależy.

Pos. dr S t e s ł o w i c z oświadczył korespondentowi »Nowej Reformy«: Dziwnym byłby chyba zarzut, że Koło polskie zajęło stanowisko przeciw państwu i parlamentowi. Wszak zbawienie państwa nie zależy od egzystencyi i rządów dr Seidlera. Wszak prawa krytyki i opozycyi wobec pewnego gabinetu odmówić nam nie można. Dbając o dobro państwa, **powinien dr Seidler ustąpić,** gdyż następca jego byłby wolny od tych wszystkich zarzutów, które dr Seidler nagromadził przeciw sobie przez czas swych rządów. Droga do układów z innemi stronnictwami celem uratowania parlamentu stałaby tedy otworem. Spodziewać się wobec tego należy, że dr Seidler nie zechce trzymać się władzy za wszelką cenę, nawet kosztem państwa.

Głosy prasy wiedeńskiej.

(Telefonem).

Wiedeń, 23 czerwca.

Z głosów prasy wiedeńskiej zanotować należy głos „N. Fr. Presse", która, znając już treść wczorajszej uchwały Koła polskiego, wmawia w Wiedeńczyków, że Koło polskie rozbija parlament z obawy, że Galicya wschodnia tworzyć będzie osobny kraj koronny, że wyrzeka się współdziałania z Niemcami, którzyby musieli przejść do najostrzejszej opozycyi, gdyby inny rząd wzbraniał się przeprowadzić reformy administracyjne w Czechach. (A więc Niemcom przysługuje prawo najostrzejszej opozycyi, Polakom zaś takie prawo nie przysługuje. Uwaga red.)

Rządy przeciw opozycyi Niemców — wywodzi »N. Fr. Presse« — są jednak jeszcze bardziej niemożliwe, aniżeli rządy przeciw Polakom.

A teraz apel do Rusinów: Stronnictwo ukraińskie — oświadcza »N. Fr. Presse« — nie zachowałoby spokoju, gdyby się okazało, że sprawa Galicyi wschodniej ma być rozwiązana jedynie po myśli życzeń Polaków i wedle rozkazu Koła polskiego. Uchwały Koła polskiego powiększyły trudności w parlamencie, wzmocniły prądy za koalicyą. Gdzie podziała się dawna roztropność i tradycyjna mądrość Koła polskiego? zapytuje dziennik. Żyjemy w czasach demagogii, a demagogowie mają czasami tytuły wysokie. Polskich i niepolskich demagogów trzeba tytułować ekscelencyami.

»N. Fr. Presse« zwraca się wkońcu do prezydenta Izby z wezwaniem, aby zwołał konferencyę przewodniczących klubów i zapytał ich, czy stronnictwa skłonne są do zatwierdzenia konieczności państwowych z wyłączeniem wszystkich spraw, należących do zakresu polityki zagranicznej.

»W. Allg. Ztg.« twierdzi, że w kołach parlamentarnych istnieją co do przebiegu przesilenia wewnętrznego w państwie zdania dwojakie. Zdaniem jednych **prezydent ministrów dr Seidler poda się do dymisyi,** cesarz jednak powierzy mu ponownie misyę utworzenia gabinetu. W tym wypadku ustąpiłoby kilku ministrów. W miejsce ministra rolnictwa Silva Tarouca wstąpiłby były kierownik tegoż ministerstwa szef sekcy Ertl, w miejsce ministra handlu bar. Wiesera szef sekcyi Riedl, w miejsce zaś ministra skarbu bar. Wimmera szef sekcyi Galecki.

Inna grupa posłów jest zdania, **że cesarz nie powierzy dr Seidlerowi misyi utworzenia nowego gabinetu.** W takim wypadku powołałby cesarz na posłuchanie do siebie przed powierzeniem misyi utworzenia nowego gabinetu komu innemu, szereg posłów z rozmaitych stronnictw.

Prądy za zwołaniem letniej sesyi parlamentu wzmagają się jednak coraz bardziej. W kołach poselskich wywarło wielkie wrażenie oświadczenie byłego ministra spraw zagranicznych hr. Czernina, wypowiedziane na posiedzeniu stronnictwa konstytucyjnego Izby panów, stwierdzające, **że niezwołanie parlamentu w chwili obecnej byłoby błędem nie do naprawienia.**

»D. Nat. Corresp.« donosi, **że niemieckie koła parlamentarne liczą się z dymisyą całego gabinetu,** że jednak dr Seidler otrzyma ponownie misyę utworzenia nowego gabinetu. Wykluczonem nie jest, że rząd ogłosi wyczerpujące przedstawienie przeszkód, uniemożliwiających uruchomienie parlamentu. Niemieckie koła parlamentarne przypuszczają, że nieprzyjęcie dymisyi dr Seidlera ogłoszone będzie już w poniedziałek lub wtorek.

Jedynie »Acht-Uhr-Blatt« wypowiada zapatrywania logiczne. Dziennik ten twierdzi, że po wczorajszych uchwałach Koła polskiego rozwiązać należy kwestyę: Co jest ważniejszem: **Czy rząd obecny, czy też współdziałanie Koła polskiego w parlamencie, a innemi słowy mówiąc, czy ważniejszy jest rząd dr Seidlera, czy też parlament.**

W państwach rządzonych konstytucyjnie, musiałby rząd wobec takiej manifestacyi Koła polskiego zwołać bezzwłocznie parlament, by się przekonać, czy rozporządza większością. Gdyby zaś na tę drogę wstąpić nie chciał, musiałby bezzwłocznie złożyć swą misyę w ręce korony. Innego sposobu rozwiązania przesilenia niema.

Los gabinetu dr Seidlera zależy jednak także od wczorajszych uchwał wiedeńskiej Rady robotniczej. **Uchwały te spowodować mogą ewentualnie konieczność natychmiastowego zwołania parlamentu.** Osoba dr Seidlera ustąpićby musiała wówczas na dalszy plan.

Program aktywistów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Warszawa, 23 czerwca.

Wybitny przywódca aktywistów określa w »Kuryerze Polskim« jako rzecz fałszywą, jakoby wśród stronnictw aktywistycznych istniały głębsze różnice przekonań politycznych. Chociaż rozmaici aktywiści uważają to lub inne rozwiązanie kwestyi polskiej za lepsze lub gorsze, to przecież wszystkie stronnictwa obecnie wedle możności dążą do **zupełnej budowy państwa w porozumieniu z mocarstwami centralnemi jeszcze przed zakończeniem wojny.** Przebieg wojny potwierdził ich przewidywania. — Można być pewnym, że w decydującej chwili zerwą się do jednolitej decyzyi. Inną sprawę tworzy przegrupowanie stronnictw aktywistycznych w Radzie Stanu na podstawie programu socyalnego.

Proces w Marmaros Sziget.

(Telefonem).

Lwów, 23 czerwca.

Z Marmaros Sziget donosi »Kuryer Lwowski«:

Rozprawa odbywa się dalej jednak **w tempie bardzo powolnem.** Rozprawa trwa zwykle od 8 do 11, względnie do 11½ w południe. Jeżeli rozprawa dalej w ten sposób toczyć się będzie, **potrwa kilka miesięcy.**

Chwilowo wyjechało dla załatwienia ważnych spraw osobistych i politycznych trzech obrońców. Dotąd przesłuchano 23 oskarżonych. Ze względu na to, że stenografowie nie mogą podołać nawałowi pracy, sąd przesłuchuje zaledwie 10 legionistów dziennie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Marmaros Sziget, 23 czerwca.

Na rozprawie dnia 20 czerwca przesłuchano, jako pierwszego oskarżonego, porucznika Legionów Seweryna R e c h o w i c z a, który od dnia 9 lutego 1917 roku kierował biurem gospodarczem pierwszego pułku artyleryi polskiej w Kocmaniu. Dnia 15 lutego między godziną 4 a 5 po południu otrzymał od swej przełożonej komendy rozkaz zapakować na cztery fury rzeczy z magazynu i pojechania w kierunku Walawy, gdzie nadejdzie tren artyleryi. Wydzielił całej artyleryi dotacyę podstawową, a nadto kazał zapakować dla czwartego pułku rzeczy z magazynu, udzielając rozkazu pełniącemu służbę feldweblowi Wilińskiemu. Wśród rzeczy, wiezionych z magazynów na furach, znajdowała się także w pace kasa. Wiele pieniędzy znajdowało się w kasie, nie może podać.

W Walawie niedaleko koszar konnicy został uwięziony przez oficera węgierskiego. W koszarach oficerowie piechoty opowiadali, że chcieli przekroczyć linię graniczną, lecz ich zaatakowano.

Porucznik Legionów Stanisław W i e r c h i ń s k i, przesłuchany oświadczył, że nie składał przysięgi i że nie czuł się też do tego obowiązany. Jako referent rolniczy Korpusu Posiłkowego, przydzielony był do Łużan. Dnia 15 lutego dowiedział się w komendzie, że nastąpi odmarsz ku Walawie, dokąd się może także udać. W Walawie ma się połączyć ze sztabem. Był zdania, że idzie o ćwiczenia nocne. Ponieważ w Walawie nie zastał sztabu, a baterye, które spotkał, powiedziały mu, że sztab maszeruje na przedzie, pojechał wzdłuż drogi i zgłosił się u majora Zagórskiego. Ze sztabem zetknął się dopiero po uwięzieniu go w Sadagórze. Tam słyszał o rozmowie oficerów, w której mówiono o przejściu do Muśnickiego. Także żołnierze mieli opowiadać, że trzeci i drugi pułk piechoty przeszły w nocy ku Rarańczy.

Chorąży Legionów Kazimierz G r o n c z a k i e w i c z, oficer gospodarczy przy pułku artyleryi, przesłuchany jako trzeci na dzisiejszej rozprawie, wstąpił do Legionów na początku wojny. Zaprzysiężony został dwukrotnie, raz na Radę Regencyjną jako przedstawicielkę przyszłego króla polskiego. W wymarszu wziął udział tylko na rozkaz komendy pułku, nie wiedząc, że idzie o ruch przeciw c. i k. sile zbrojnej. Zdaniem jego były to ćwiczenia, aby oderwać żołnierzy od smutnych myśli po zawarciu pokoju brzeskiego. W czasie marszu przydzielony był do bateryi haubic. Chorąży Staniczykiewicz opowiadał mu, że dwa działa zostały zatrzymane przez c. i k. wojsko. Przypuszczał, że szło o rozbrojenie Legionów. Pojechał do majora Zagórskiego, aby usłyszeć bliższe rozkazy. Major Zagórski polecił mu powrócić do dział polowych z rozkazem bezwarunkowego spokoju, żadnego oporu i złożenia na żądanie broni. Na drodze natknął się na kordon żołnierzy austryackich. Wnet potem został uwięziony. Odstawiono go do koszar konnicy w Sadogórze, gdzie zastał już kilkunastu oficerów.

Przy końcu rozprawy przesłuchano porucznika Legionów lekarza dra Leopolda R u d k e, przynależnego od dawna do Polski Kongresowej. W roku 1917 złożył c. i k. przysięgę t. zw. przysięgę Beselerowską. Od stycznia 1917 roku był przydzielony do pierwszego pułku artyleryi. Na zgromadzeniu oficerów, odbytem dnia 14 lutego, major Zagórski miał podkreślić, że żołnierze polscy w tym ciężkim czasie będą mogli nadal istnieć tylko przy zachowaniu jak najostrzejszej dyscypliny. Dnia 15 lutego po południu otrzymał rozkaz pozostania w pogotowiu do marszu w kierunku Walawy, tam się miał połączyć z trenem dywizyi dział. Ze sztabem trenu wmaszerował do Sadogóry, gdzie został uwięziony.

Zwolnienie internowanych Królewiaków.

Lwów, 23 czerwca.

»Kuryer Lwowski« donosi:

Legioniści Królewiacy, internowani w obozach w Saldobosz i Bustyahaza, odesłani będą w najbliższych dniach w charakterze osób cywilnych do Królestwa.

Walki Czecho-Słowaków.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Moskwa, 23 czerwca.

Wedle doniesień prasy **generał Dutow połączył się z wojskami czeskiemi niedaleko stacyi Poporinzen.** Nowy rząd syberyjski na całej kolei omskiej z powodu napadów, dokonanych na linii Omsk—Tiumen na Czechów, ogłosił stan wojenny. **Czesi i kozacy, pod dowództwem oficerów francuskich dążą ku Iszym.** Wedle doniesienia dziennika »Izwiestia« rząd sowietów we wszystkich miejscowościach, położonych wzdłuż kolei wschodnio syberyjskiej, proklamował stan wojenny. Wszyscy robotnicy i włościanie, nie posiadający gruntów, ponad lat 18, powołani zostali pod broń.

Petersb. ag. tel. donosi, że w gubernii Tambow proklamowano stan wojenny.

Mowa Balfoura.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 23 czerwca.

W dalszym ciągu swej mowy, wygłoszonej w Izbie gmin, powiedział B a l f o u r wedle doniesienia biura Reutera.

Najbardziej ganię moich pacyfistycznych przyjaciół z opozycyi. My wszyscy, a zarówno mówię w imieniu opozycyi, jak i rządu, pragniemy doprowadzić wojnę do zwycięskiego zakończenia. Wszyscy pragniemy sprawiedliwego zaspokojenia dążności narodowych na całym świecie. Wszyscy życzymy sobie, aby zostały zawarte takie umowy, aby możliwie najmniej pozostawiły z owych wszelakich powodów tarć i zazdrości, które dzielą małe narody bardziej jeszcze niż narody wielkie. Przez usunięcie tych przyczyn zazdrości stworzymy większą pewność przyszłego pokoju, niżby to można osiągnąć przez samo tylko traktaty.

Balfour zakończył: Po owem ukształtowaniu terytoryalnem, które poprze związek narodów w celu zabezpieczenia pokoju, więc po dwóch zmianach (usunięcie przyczyn konfliktów) międzynarodowego ustroju świata spodziewamy się rzeczywistego bezpieczeństwa pokoju. Takiego pokoju nie osiągniemy nigdy i nie zasłużylibyśmy też nigdy na niego, gdybyśmy dali posłuch radom Snowdena. Jeżelibyśmy nie widzieli faktów i nie rozumieli, co znaczy właściwie chciwość niemiecka, do czego w rzeczywistości zmierzają niemieccy mężowie stanu i na co są zdecydowani, to łudzilibyśmy się. — Oszczędźmy jeżeli już nie dla nas samych, to przynajmniej dla naszych bezpośrednich potomków powtórzenia się tych okropności wojny, którym równych nie ma w historyi. *Pragniemy namiętnie pokoju, lecz im więcej czas upływa, tem bardziej jesteśmy o tem przekonani, że ten pokój może być osiągnięty tylko przez walkę aż do ostatka, oraz przez to, że będziemy baczyli, aby nie było to już więcej w mocy jednego narodu, jak Niemcy, powtórzenie się nieszczęścia, które spadło na wszystkie cywilizowane narody starego i nowego świata.*

Akademia górnicza w Krakowie.

(Telefonem).

Wiedeń, 23 czerwca.

Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego przedłożył pos. Kędzior pismo ministra dla Galicyi dr Twardowskiego, donoszące, że ministerstwo robót publicznych wstawiło do budżetu na r. 1918/19 ryczałt w kwocie 153.800 koron **na założenie akademii górniczej w Krakowie.**

Z krajowych instytucyj finansowych.

(Telefonem).

Lwów, 23 czerwca.

Wczoraj odbyło się tu walne zgromadzenie towarzystwa G a l i c y j s k i e j K a s y o s z c z ę d n o ś c i, pod przewodnictwem zastępcy prezesa dra Pająka, w obecności marszałka kraju Niezabitowskiego i licznego grona członków. Przewodniczący podniósł w zagajeniu, że Galicyjska kasa oszczędności mimo ciężkich warunków wojennych może dzięki znakomitemu wynikowi finansowemu ze spokojem patrzeć w przyszłość. Następnie radca Pierożyński przedstawił imieniem komisyi rewizyjnej zamknięcie rachunków za lata 1914, 15 16 i 17 z wnioskiem, że walne zgromadzenie członków kasy oszczędności przyjmując do wiadomości zestawienie kasowe za lata wymienione wnosi: Wysoki Sejm raczy w myśl paragrafu 38 statutu udzielić zarządowi Galic. kasy oszczędności we Lwowie absolutoryum z rachunków za lata 1914 do 1917. Po krótkiej dyskusyi wniosek ten jednomyślnie przyjęto, poczem wybrano 16 członków towarzystwa w miejsce zmarłych i wylosowanych. Do wydziału wybrano 4 członków: dra Józefa Pająka, Władysława Piwockiego, Karola Sklepińskiego i Ludwika Winiarza.

Wczoraj odbyło się także walne zgromadzenie B a n k u p r z e m y s ł o w e g o, pod przewodnictwem eksc. Abrahamowicza. Uchwalono 5 i pół dywidendę (po 22 kor. od akcyi). Czysty zysk za 1917 rok wynosi 855.967 koron 90 hal. Do funduszu rezerwowego wydzielono 100 tysięcy koron, na fundusz zapomogowy i pensyjny dla urzędników przeznaczono 50.000 kor.

Prezesem rady nadzorczej wskutek uchwały Wydziału krajowego wybrany został dalej p. Abrahamowicz.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 23 czerwca.

Urzędowo donoszą dnia 22 czerwca:

Wczoraj zmniejszyła się zaciętość walk nad Piave. Tam gdzie Włosi jak np. na poszczególnych odcinkach Montello i na zachód od San Dona ponowili ataki, ponieśli straty.

Od dnia 15 do 20 bm. utracił nieprzyjaciel skutkiem akcyi naszych lotników i od ognia obronnego 42 samoloty, a oprócz tego utracił 4 balony na uwięzi.

Liczba jeńców zwiększyła się na 40.000. — Wśród nich znajduje się także kilku czeskosłowackich legionistów, którzy natychmiast poddani zostali surowemu traktowaniu, przewidzianemu przez prawa wojenne.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 23 czerwca.

Urzędowo donoszą dnia 22 czerwca:

Zachodni teren wojny:

Grupa wojsk bawarskiego następcy tronu ks. Rupprechta: **Między Arras a Albert trwały wczoraj zacięte natarcia nieprzyjacielskie aż do rana. Zakończyły się one zupełnem niepowodzeniem nieprzyjaciela. Po obu stronach Scarpe koło Boiry Becquerelle. Hebuterne, Hamel i w lesie Aveluі odparto silne angielskie oddziały po części po walce zbliska. Także i na reszcie frontu Anglicy kilkakrotnie nadaremnie wysyłali oddziały na zwiady. Przy odpieraniu nieprzyjaciela i w czasie naszych własnych natarć na południe od Somme wzięliśmy jeńców. — Atak nieprzyjacielskich lotników na Bruggę spowodował straty wśród ludności.**

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Na południowy zachód od Noyon ponowił nieprzyjaciel silnymi oddziałami swe daremne ataki na południe od Vandelicourt. Między Oise a Marne ożywiona czynność nieprzyjaciela. Kilkakrotne wywiady Francuzów pozostały bez skutku. Częściowe ataki Francuzów i Amerykanów na północny zachód od Chateau Thierry odparliśmy krwawo.**

Pierwszy generalny kwatermistrz L u d e n d o r f f.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

PRACOWNIA CUKIERNICZA
S. LISIECKIEGO
w KRAKOWIE, PLAC WW. ŚWIĘTYCH L. 8
obok wypożyczalni Gumplowicza
poleca:
—: PIANKI DESEROWE :—
(cytrynowe, malinowe i owocowe)
oraz pastylki przeciw kaszlowi.

„JAGIELLONKA"
PENSYONAT W KRYNICY
50 z komfortem urządzonych pokoi, otwarty od 15 maja 5646-10

†
Julian Stećków
słuchacz filozofii i kursu abituryentów przy Akademii handlowej
po długiej i ciężkiej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 22 czerwca 1918 w 19 roku życia.
W nieutulonym żalu pogrążona matka, siostra i brat zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 czerwca b. r., o godzinie 4 po południu z domu żałoby w Podgórzu, przy ulicy Salinarnej L. 7 wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

Mieczysław Josefsthal
porucznik 11 komp. lotniczej, wielokrotnie odznaczony
zginął śmiercią bohaterską w 24 roku życia, dnia 8 czerwca b. r. na włoskim placu boju, pozostawiwszy w bezbrzeżnym żalu ojca, siostrę i rodzinę.
Pochowany tymczasowo z wojskowymi honorami na cmentarzu wojskowym w Feltre.

LOKALU FABRYCZNEGO
składającego się z dwóch do 4-ch ubikacyj poszukuje się zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod K. 1918 przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 7055-3

Zawiadomienie.
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że tak, jak dotąd, i nadal prowadzę moją
filię masarską
pod firmą:
WALERY URBAŃSKI
przy ul. Zwierzynieckiej L. 11.
Polecam towar pierwszej jakości po najprzystępniejszych cenach. — Dla Klasztorów, Pensyonatów, Szpitali i Wojska daję znaczniejszy opust.
Pogłoski, jakobym filię moją przeniósł o dwa sklepy dalej, są nieprawdziwe i wszystkich podszywających się pod moją firmę ścigał będę sądownie.
Polecając się łaskawym względom P. T. Publiczności, kreślę się z poważaniem
7125 WALERY URBAŃSKI.

DYWAN PERSKI DUŻY
do sprzedania.
Kraków, ulica Straszewskiego L. 26, II. piętro. 7149

...jąca językiem polskim i niemieckim, biegła w rachunkach, poszukuje posady od 1 sierpnia, najchętniej w Krakowie. Zgłoszenia pod B. B. poste restante Biała. 7114

WPISY
DO 4-ch KLAS NORMALNYCH,
I-szej KLASY GIMNAZYUM REALNEGO
oraz
NA KOMPLETY III-ciej i IV-tej KLASY GIMNAZYUM REALNEGO
przyjmuje codziennie kancelarya
Prywat. Kursów Koedukacyjnych im. Maryi Ramułtowej
KRAKÓW, ULICA BISKUPIA L. 7
w godzinach od 10—12 przed południem do 30 czerwca włącznie. 7133

Dr I. BETTER
ordynuje w Krynicy willa „Krakus"

DO SPRZEDANIA obrazy następujących mistrzów malarzy: Brandta, Malczewskiego, Wyczółkowskiego, Axentowicza, Ruszczyca, Wyspiańskiego, Kossaków, Stanisławskiego, Fałata i t. d., oraz urządzenie trzech pokoi, sypialnia, jadalnia i salon, z wszystkiemi dywanami i t. d. przy ulicy Pijarskiej L. 9, I piętro. Górska. 7128

Dr Bron. Peltyn
ordynuje w BUSKU
(Król. Polskie)
WILLA „SŁOWACKI".
5828-4

„Górka"
akcye cementowe kupuje najkorzystniej
DOM BANKOWY KAROLA GOTLIEBA
Kraków, Rynek L. 17. 7121

Związek przedsiębiorców gorzelni rolniczych we Lwowie,
zwraca uwagę, że bez pozwolenia c. k. Urzędu żywnościowego i c. k. ministerstwa skarbu nie wolno obecnie produkować spirytusu w gorzelniach. — Z tego powodu Zarząd Związku musi się wystarać o takie pozwolenie dla każdej poszczególnej gorzelni. O ile zatem właściciel zrekonstruowanej gorzelni ma zamiar pędzenia spirytusu w zbliżającej się kampanii gorzelnianej 1918/19, powinien jaknajrychlej zgłosić zamiar swój Związkowi, ponieważ formalności połączone z uzyskaniem zezwolenia wymagają dłuższego czasu. Uzyskanie pozwolenia w czasie odpowiednim jest tembardziej wskazane, że w późniejszym terminie wniesione podania mogą pozostać nie uwzględnione, lub conajmniej przewlec załatwienie sprawy. 7118-5

MILION KORON lub 700.000, 300.000, 200.000, 100.000 i t. d. przypada na X c. k. austryacką loteryę klasową. Na 140.000 losów wygrywa 70.000 losów. Ciągnienie II-iej klasy dnia 9 i 11 lipca 1918 r. Cena losów: 1/1 80 K, 1/2 40 K, 1/4 20 K, 1/8 10 K. Zamówienia kartą korespondencyjną uskutecznia się jak długo losów starczy. Dom bankowy i kantor c. k. austr. loteryi klasowej **Leopolda Brandstättera i Spółki** Kraków, ul. Karmelicka L. 10.

Szofer
wolny od wojska, ślusarz maszynowy, samodzielny mechanik automobilowy, poszukuje posady. Zgłoszenia pod 6600 przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 6600 3 8

Panienka
inteligentna, mówiąca dobrze po niemiecku, poszukuje posady w sklepie. Zgłoszenia pod Ekspedyentka przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6605 2 2

Księgarnia Polska
w Krakowie, ul. Sławkowska l. 3, dostarcza wszelkich książek, map, nut na rozmaite instrumenta, libretta, wyciągi fortep. z oper i operetek, czasopism i żurnali z możliwą szybkością. 6655 3 10

Rutynowany
kand. adw. poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Rutynowany" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6666 5 5

Ekspedyentka
uzdolniona potrzebna do sklepu. Wiadomość w biurze fabryki A. Piaseckiego w Krakowie, ulica Szlak l. 26, od godziny 4 do 6 po południu. 6670 2 3

Fryzyerskiego pomocnika
oraz ucznia do ukończenia praktyki przyjmie Adolf Weinberger, Wieliczka. 6603 2 2

Dom murowany
z ogrodem do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Królowej Jadwigi l. 80, od godz. 2—6. 6604 2 2

Do sprzedania
we Lwowie obok dworca dwie realności 6500 m² i 1600 m² (razem lub osobno). Domy murowane, stajnie, składy. Przystanek tramwaju. Możliwa elektryka i tor przemysłowy. Zgłoszenia: T. 450 Biuro Buchstaba, Lwów. 6593 3 3

Kupię
lub wydzierżawię zaraz zakład fotograficzny. Wiktor Drejak, Biała, ul. Lipnicka 12. 6591 6 6

Magistra (stry)
poszukuje apteka M. Kawskiego, Sanok. Zgłoszenia z podaniem warunków. 6569 3 3

Ich maladzi browiarskich
na duże i małe sztuki, poszukuje zaraz (wikt i mieszkanie na miejscu), tudzież chłopca do praktyki — Stanisław Wójcikiewicz, Nowy Sącz. 6632 3 3

Za korki
stare, niepołamane po K 38 za 1 kg za nowe do K 80 za 1 kg płaci Jakób Reich, Kraków, Grodzka l. 71. 6557 5 9

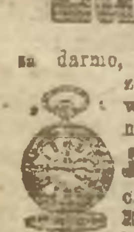
Kamienica
I-piętrowa, o 8 oknach frontu, przy głównym trakcie w Podgórzu, ubikacyj 19. Domek parterowy murowany, 5 ubikacyj, z pół morgiem gruntu, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u p. Antoniego Krzemińskiego, Podgórze ul. Jana Zamojskiego 46, między godz. 12—2. 6538 3 3

2 duże obrazy
Wereszczanina (artysty rosyjskiego) i Rizbergera (Monachium) do sprzedania. Ul. Jagiellońska l. 6. II p., pierwsza brama od ul. Szewskiej, od godz. 2—3 po poł. 6530 7 7

Osoba
w sile wieku, z długiemi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domem. F. Hładyczowa, Kraków, ul. Siemiradzkiego 19, II p., na lewo. 6581 3 3

8 par koni
fornalskich, z uprzężą i wozami ma na sprzedaż Zarząd dóbr Branice, p. Pleszów. 6524 3 3

Żądać
za darmo, opłaconego katalogu z odbitkami zegarów, wyrobów złotych, srebrnych i muzycznych i t. d.



Jan Konrad
c. i k. nadworn. dostawca, Brüx, Nr 1872 (Czechy).
Niklowy lub stalowy zegarek kotwiczny 26, 28, 30 K, z białego metalu (srebra Gloria), złocisty lub stalowy remont. o podwójnej kopercie 35, 40, 50, 60 K, skrzypce 22, 24, 26 K, harmonijki 26, 28 K i wyżej. Za każdy 3-letnie poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1173 37 120

Panna
inteligentna, lat 23, zajmie się gospodarstwem domowem i dziećmi, lub może być pomocną pani domu. Zgłoszenia pod „Pracowita" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6723 2 2

Nadsztygar
obecnie na niewypowiedzialnem miejscu, zdrowy, silny, mający 24 lata praktyki w górnictwie, absolwent górn. szkoły, pragnie zmienić posadę na wyższe stanowisko (szychtmistrza) najchętniej w nowo rozpoczętej kopalni. Zgłoszenia pod M. G. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6735 2 2

Koncypienta
poszukuje Franciszek Horak, c. k. notaryusz w Nowym Targu. 6769 3 3

Praktykanta
zamiejscowego, z początkami praktyki przyjmie handel korzenno-śniadankowy M. Kukli, Kraków, ulica Karmelicka 17. 6785 2 3

Bluzki od K 55
bluzki etaminowe od K 70, bluzki jedwabne od K 100. Suknie, halki i jedwabie poleca Kimono, ulica Szewska l. 2. 6747 3 4

Motocykl
marki Puch wraz z doczepką, tanio do sprzedania. Wiadomość w garażu, ul. Pędzichów l. 4. 6742 3 5

Oszczędność.
Kupuję w każdej ilości i wielkości próżne pudełka z pasty do obuwia, płacąc od 10 do 20 h za sztukę.
L. Weindling, Kraków,
skład farb i perfumeryi
ul. Grodzka 26. Telefon 1596. 6711 3 6

Garnitur mebli salonowych
okazyjnie do sprzedania. E. Wesołowski, ul. św. Jana l. 13. 6731 3 3

Do sprzedania w większych ilościach porzeczki.
Wiadomość w ogrodzie przy ulicy Królowej Jadwigi l. 144 (Zwierzyniec.) 6721 2 3

Rower męski
w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Gołębia 4, I p., of., oglądać m. godz. 7—9 wiecz. 6710 4 5

Heldolana
usuwa wszelkie ... i czyni cerę delikatną i różową, aksamitno-miękką i młodzieńczą. Do nabycia w perfumeryach, drogueryach, aptekach. Składy: Reim i Sp. w Krakowie i apteka M. Ettingera we Lwowie. 6758 2 6

Mieszkania umeblowanego
z eleganckiem urządzeniem, składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, piwnicy i strychu, z elektrycznością i gazem, poszukuje od 1 lipca, względnie 1 sierpnia, bezdzietne małżeństwo. Reflektuje się na roczną umowę. Zgłoszenia proszę nadsyłać do inż. I. Welczera, Kraków, Dyrekcya kolei państwowych. 6700 2 3

Krowa cielna
od 6 miesięcy, jeszcze dająca dziennie do 5 ltr. mleka, jest do sprzedania na Woli Justowskiej Nr 88. 6684 5 5

Posady:
korespondentki samodzielnej, polsko-niemieckiej, piszącej na maszynie; Praktykanta biurowego z ładnem pismem, do natychmiastowego objęcia. Zgłoszenia pisemne z podaniem poleceń i warunków, wnosić do Biura technicznego, Kraków ul. Siemiradzkiego 35. 6685 4 5

Beczki próżne
z nafty, oleju, smarów i smoły zakupuje Generalna reprezentacya przemysłu techniczno-budowlanego, Jan Godziński w Krakowie, ul. Dietlowska 20. 6681 3 5

Magistra
oraz asystenta farmacyi poszukuje Apteka Ettingera we Lwowie. 6567 3 3

KREM
boro-glicerynowo-lanolinowy, jedynie skuteczny środek do racyonalnej pielęgnacyi twarzy i rąk, polecony i uznany przez Św. Tow. lekarskie w Krakowie. Do nabycia w aptekach i drogueryach. — Skład główny 6384 2 5
Apteka „pod Słońcem"
Kraków, linia A-B.

!SUBSKRYBUJCIE!
VIII austryacką pożyczkę wojenną:
40-letnią amortyzacyjną pożyczkę państwową,

której kurs wynosi K 92·—, względnie po potrąceniu 1-miesięcznego wynagrodzenia odsetek **K 91·54**

Rentowność 6·06 do 7·36%;

5½% bony skarbowe wypowiedzialne półrocznie od 1 września 1923 r. po kursie K 95·50

Rentowność 6·43%,

w filii „Živnostenskà banka" w Krakowie.

Ta instytucya finansowa chętnie służy wyjaśnieniami w sprawie subskrypcyi. Przyjmuje również dla celów pożyczki wojennej na jak najkorzystniejszych warunkach w zastaw papiery pożyczki wojennej, udziela zaliczek na inne papiery wartościowe i zamienia je, stosownie do umowy.

Każdy subskrybujący nabywa papier wartościowy pierwszej jakości o wysokiem oprocentowaniu. 6361 3 3

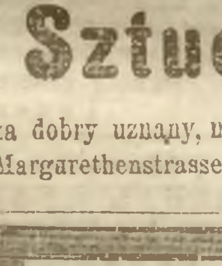
FIRMA
R. SEIDENGART
SOSNOWICE (Królestwo Polskie) 7058 1 3
poleca w wielkich ilościach:
Ia **Cement** Portlandzki; **wapno** białe i budowlane; **gips** surowy, budowlany oraz alabastrowy; **kredę** pławioną (Schlemmkreide); **cegłę.** Drewniane **beczki, wieka** oraz **obręcze.**

Krem fiołkowy na skórę Silva
Słoik szklany 80 h i 2·50 K tubka 1 K i 1·20 K
Niezbędny dla pielęgnowania twarzy i rąk.
W aptekach, drogeryach i perfumeryach
Fabryka „Silva", Wiedeń, XVII 84 40 0

Ubezpieczenia 6563 2 6
na życie w połączeniu z ubezpieczeniem od wypadku (w razie śmierci od wypadku płatny podwójny kapitał ubezpieczony), do K 5000 bez badania lekarskiego, za nadzwyczaj niską wpłatą premii „przy VIII wojennej pożyczce państwowej", przyjmuje „Universale", Powszechne Tow. Ubezpieczenia Ludowego, filia w Krakowie, Grodzka 61, II p.

Nowoczesnych
urządzeń cegielnianych
maszyn cegielnianych i do wydobywania gliny, urządzeń przewozowych ---
wszelkiego rodzaju, dostarcza znana od lat dawnych firma
Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska
Tow. z o. por. w Lichteneggu pod Wels, Nr 10. Austrya Górna.
50 56 52

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. Karol Fischer, Wiedeń, II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Pożąd. koresp. w języku niem. 36 68 0



Niech każda pani czyta
me bardzo zajmujące pouczenie o
nowoczesnem pielęgnowaniu biustu!
Rada, która okazała się dobrą, w razie wiotkości lub braku pełności.
Napisać z zaufaniem pod adresem
Ida Krause, Pressburg
(Węgry), Schanzstrasse 2, Abt. 47.
172 **Nic to nie kosztuje!** 40

Sztuczny szelak
za dobry uznany, najlepszej jakości. V. Richter, Wiedeń V, Margarethenstrasse 137. — Prospekt i próbka na życzenie. 6722

Swędzenie, liszaje, świerzb
usuwa bardzo szybko oryginalna, prawnie chroniona „Skaboform", „Brunatna maść" Dra Flesch'a. Nie brudzi, zupełnie bezwonna. Słoik na próbę 3 K — h, wielki słoik 5 K, porcya familijna 12 K. Uważać na znak ochronny „Skaboform". 1738 47 0
Składy główne: **Lwów:** apteka Szymona Hay, nadw. dostawcy; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem", Rynek główny A.-B., 45; **Przemyśl:** c. k. apteka obwodowa M. Schwarza; **Jarosław:** apteka „pod Czarnym orłem" Józefa Rohma; **Tarnów:** apteka obwodowa J. Misiołowskiego; **Drohobycz:** apteka „pod Opatrznością" G. F. Tebisska; **Kołomyja:** apteka obwodowa Dra Stefana Stinzla; **Nowy Sącz:** apteka Marcina Gorzeckiego. Skład główny dla Rzeszowa i okolicy: c. k. Apteka Obwodowa.

Kilka kamienic, will i parcel
ma do sprzedania
J. ROPSKI, UL. SZEWSKA L. 5.
Główne konc. biuro w Krakowie. — Telefon Nr 2248
Codzień świeże zgłoszenia. 6727 2 15

Ważne dla kupców!
Pasty do obuwia
różnego rodzaju
poleca Dom handlowy
J. Leserkiewicz, Kraków
Zielona 8. 6862 1 3

Ręczne młynki do mielenia zboża



do śrutowania i mielenia na pytel wszelkich gatunków zboża. Wykonanie proste, przytem bardzo mocne, prawie nie ulegające zniszczeniu, z kołami do wymiany z twardej żelazny. Ceny bez podstawki. Z kołem rozpędowem wagi około 12 kg 120 K, z korbą wagi około 7 kg 100 K. Wysyła z Wiednia po otrzymaniu należytości lub za zaliczką zaraz
E. WOLFSOHN, WIEDEŃ II., OBERMÜLLNERSTRASSE Nr 17.
6707 2 2 Potrzebni zastępcy.

Piękność jest szczęściem!
Przez wieloletnie badanie w dziedzinie pielęgnowania piękności udało się w końcu wynaleźć zupełnie nowy sposób, aby wszelkie przykre nieczystości skóry, jak piegi, trądziki, pryszcze, zmarszczki, czerwoność nosa i twarzy usunąć niezawodnie w kilku dniach, a twarzy, nawet u starzejących się kobiet, nadać młodocianie świeży, rumiany wygląd. Skutek jest zdumiewający, i tę receptę słynni lekarze uznali za wyśmienitą! Tysiące dobrowolnych listów z podziękowaniami! Chętnie każdemu po otrzymaniu marki na odpowiedź udzielam wyjaśnienia **zupełnie zadarmo.** Napisać zaraz pod adresem: **L. Decker, Wiedeń 56, Fach 19, Abt. 24.** 2135 20 62

Potażu 90/95 %
dostarcza w oryginalnych beczułkach
L. BRAUNSTEIN,
WIEDEŃ, I., GRIECHENG. 7. 6720 2 2

Mężczyzna
lat 34, z najlepszej sfery towarzyskiej, na poważnem stanowisku, dla braku czasu i odpowiedniej znajomości, pragnie tą drogą poznać celem małżeństwa przystojną, młodą pannę, bardzo inteligentną i dystyngowaną, a przytem (dla wspólnego dobra) majętną. Pośrednictwo rodziców bardzo pożądane. Ewentualne zgłoszenia pod „Zaufanie R. W." przyjmuje Administracya „N. Reformy do 10 lipca b. r. 6372 3 3

Beczki dębowe
wielkości 200 do 800 litrów
kupuje 6055 2 2
przemysł owocowy
Józef Spitzer
Mor. Ostrawa.

Student z 8 kl. gimn.
poszukuje na czas wakacyi guwernerki lub zajęcia jako pomocnik w większem gospodarstwie. Bliższe porozumienie się listownie: Łuniewski, Podgórze, ul. Warneńczyka 10. 6864 2 3

Ogrodnik
z długoletnią praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady do ogrodu dworskiego. Zgłoszenia: Franciszek Gryzełka, Nowe Dwory, Brzeźnica. 6832 2 4

Akademik
superarbitrowany legionista, poszukuje guwernerki. Zgłoszenia pod W. Urbański, Kraków, drukarnia pp. Koziańskich. 6819 2 3

Kupię
maszynkę do lodów na 4 litry, amerykańskiego systemu, w dobrym stanie. Zgłosić się listownie m. Olkusz, Królestwo Polskie, apteka. 6835 2 3

6 krów
sprzeda stary folwark, Zwierzyniec od 1—3. 6836 2 2

W 2 miesiącach
(przez wakacye) przygotuje ucznia do egzaminu prywat. od I—V kl. realnej. Zgłoszenia pisemne: Edw. Hayder, Czarnowiejska l. 19. 6837 2 2

Kupię
maszynę do szycia biurkową w dobrym stanie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod J. M. G. 56. 6841 2 3

Posada magistra
dla pań, płynnie mówiących po polsku i po niemiecku, od 1-go sierpnia do obsadzenia. Zgłoszenia pod adresem: „Apteka pod Lwem" w Białej. 6856 2 4

Poczta 2-2
przy kolei, okolica zdrowa, do zamiany w Galicyi zachodniej. Zgłoszenia: poczta Dunajów. 6858 2 3

Suknia jedwabna
granatowa, dla osoby średniego wzrostu, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: ul. Lelewela l. 7, III p. drzwi Nr. 15, od godz. 10—12 przed południem. 6860 2 3

Kursa prawnicze „Jus" Kraków Garbarska 6 **„Jus"**
wypróbowany system przygotowania
pisemnego
do wszystkich egzaminów prawniczych. 6839 3 4

Nowy magiel
do sprzedania. Ul. Zwierzyniecka l. 10. 6874 2 3

Fabryka wyrobów masarskich
Adama Dembińskiego, Kraków, Dębniki, poszukuje ucznia do praktyki. 6804 2 3

DO
Szanownych Rodaków mieszkających we Wiedniu lub okolicy.
Kupuję i płacę dobrą cenę za noszone ubrania męskie i damskie, futra, bieliznę i noszone ubrania. Kartka wystarczy. „Alfa 1242", Dukes Nachf., Wollzeile, Wiedeń, I. 6805 2 2

Kupuję garderobę
męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 6845 2 20

Dwór Balin
(poczta i stacya Chrzanów) poszukuje zaraz ogrodnika. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków posyłać do 1 lipca. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 6833 2 3

Meble
składające się z sypialni, jadalni i salonu, jakoteż urządzenie kuchenne, wszystko prawie nowe do wynajęcia. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 6863 2 2

Filmy
kin do nabycia. A. Berger, Aleja Mickiewicza 49, II p., drzwi 6. 6868 2 3

Poszukuje się
kucharki od 1-go lipca z bardzo dobremi poleceniami — na dobre warunki do dworu, w Dwerach pod Oświęcimem. 6866 2 2

Do sprzedania
nowe, męskie ubranie frakowe czarne — buciki damskie nowe, wysokie, czarne Nr 35 — manekin płócienny 2-ga wielkość, oraz dwie cytry. Zgłoszenia między godz. 11—1 Aleja Mickiewicza Nr 47, II piętro drzwi na lewo. 6369 2 2

Gorzelnik
z kilkunastoletnią praktyką, szuka posady w Galicyi z powodu oddania dzieci do szkół. Obecnie od kilku lat na posadzie na Węgrzech. Włada językiem polskim, czeskim i niemieckim. Zgłoszenia prosi nadsyłać pod adresem: Frid. Nejtek, Pusta Ujnep., poczta Zalaszentbalasz. 6862 2 3

Salon mebli
nowszy, solidnej roboty, rzeźbiony, kredens dębowy, początek w. XVIII, inkrust., wspaniałe biuro męskie, dębowe, bogato rzeźbione, połączone razem z fisharmonią i inne okazy antyczne do sprzedania. Leopold Machowska Kraków, ul. św. Jana l. 16, I piętro. 6886 2 3

Do sprzedania
żakiet czarny taftowy, nowy, modny fason i boa piórowe. Wiadomość od 9—11, ul. Krzywa 5, I p., szklane drzwi. 6887 2 2

Sprzedam
lniane, domowego wyrobu prześcieradła. Zgłoszenia do Adm. „N. Reformy" pod „Sprzedaż". 6877

2 krzesełka
dla dzieci do sprzedania. Ul. Lubicz l. 9, II p. 6875 2 2

Poszukuje się
pokoju z całodziennem utrzymaniem na wsi, w górzystej okolicy, dla dwóch osób na lipiec i sierpień. Zgłoszenia do Adm. „N. Reformy" pod S. Z. 6876 2 3

Lokomobila
benzynowa, o sile 8 HP, z młocarnią, 2 motory ropne 15 i 8 HP, motor benzynowy 15 HP, pompa parowa Worthingtona 1½ cala, lokomobila parowa 6 HP, automobil na 4 osoby bez gum, 2 sikawki oraz kilka magnetów i karboratorów tanio do sprzedania. Wszystkie maszyny używane, lecz w dobrym stanie. Wiadomość w składzie artykułów technicznych u firmy Gertler i Brand, Kraków, ul. Wiślna 6. 6878 2 6

Panna
lat 19, z dobrej rodziny, ładna, z posagiem 62.000 koron, pragnie poznać w celu matrymonialnym oficera aktywnego, od artyleryi lub konnicy, albo większego przemysłowca. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Życie". 6946

Ożeni się
starszy wdowiec, na stanowisku rządowem, z inteligentną, gospodarną, starszą panną lub bezdzietną wdową do lat 45. Większy posag w gotówce lub roli i nieposzlakowane życie wymagane. Nieanonimy przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „Uczciwy". 6910

Inteligentna
przystojna, gospodarna, muzykalna panienka, posiadająca w gotówce i towarze 25 tysięcy koron, oraz własne pianino, pragnie poznać mężczyznę na wyższem stanowisku, inteligentnego, szlachetnego, chętnie na większem gospodarstwie, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia pod Maryla 20 przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6863

DWIE samotne przyjaciółki
Ewa i Zosia, inteligentne, sympatyczne, niezależne, szukają znajomości z dwoma mężczyznami pełnymi ideału, wykształconymi, w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia z oznaczeniem, dla której z nich, pod „Kwiat szczęścia" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6053

W celu matrymonialnym
nawiąże znajomość z inteligentną, przystojną panną lub młodą wdową, bezdzietną wachmistrz żandarmeryi. Posag wymagany.
Zgłoszenia z załączeniem fotografii przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" do dnia 30 czerwca 1918 r. pod „Małżeństwo". 6625 1 2

Panna
z wykształceniem, na stanowisku, blondynka, średnio przystojna, nawiąże znajomość z mężczyzną inteligentnym, uczciwym, o pięknym charakterze, najchętniej wolnego zawodu (kupcem, przemysłowcem i t. p.), w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Marzenie". 6054

Koncesyonowane przez Wysokie c. k. Namiestnictwo Główne Biuro kupna i sprzedaży realności, will, folwarków, lasów

Jan Ropski
w Krakowie ul. Szewska l. 5

kupuje i sprzedaje realności, wille, dobra, lasy i. t. d. Adres dla telegramów: Ropski Kraków. Telefon Nr 2248. Biuro otwarte cały dzień od 8-mej rano do 8-mej wieczór. 6898 3 15

MONTERÓW, ŚLUSARZY SPAWALNIKÓW (szwajsowników) i 100 SZOFERÓW
poszukuje

Oddział samochodowy c. k. Namiestnictwa Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicyi w Krakowie, pl. Groble 5.

Płaca szoferów około 700 K miesięcznie, zależnie od wyśmiałości pracy, płaca personalu warsztatowego wedle kwalifikacyi. Reflektanci powinni przysyłać zgłoszenia z dokładnem podaniem własnego adresu i krótkim opisem dotychczasowej praktyki. 6008 3 6

Uwzględnione będą jedynie pierwszorzędne siły.

Wszelkie możliwe ułatwienia przyjazdu do Krakowa, celem objęcia służby i zwrot kosztów podróży koleją zapewnione

Nauka rozpocznie się dnia 10 września 1918 r.

WPISY na nowe kursa w roku szkolnym 1918/19 w Szkole Rachunkowości i Buchalteryi STANISŁAWA BURNATOWICZA w Krakowie, ul. Floryańska l. 55. Telefon 2113, na kursa:

1) handlowe roczne,
2) handlowe 4-ro i 6-cio miesięczne,
3) rachunkowości państwowej,
4) buchalteryi współdzielczej (dla Towarzystw zaliczkowych, kas Rajffeisena i Kółek rolniczych),
5) pisania na maszynach, powielania, manipulacyi biurowych etc.,
6) Stenografii i kaligrafii,
7) Obcych języków,

przyjmuje się codziennie od 9—1 i od 3—7. 6634 8 10

Kino kieszonkowe. Każdy się zachwyci filmami tylko K 3·50. Osobne serye filmów od Nr 1 do Nr 30 po 1 K za seryę (8 halerzy za opłatę i opakowanie. Za zaliczką o 60 h więcej. Do poła po otrzymaniu pieniędzy. Liczne pisma z uznaniem. Dobrą sprzedaż daleko więcej niż milion. Jan O. Bergmann, Wiedeń, V, Kohlgasse 45. Dla odsprzedających wysoki opust! 4467 3 8

Powiatowa Kasa Oszczędności w Buczaczu

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż z dniem 1 lipca 1918 zniża stopę procentową od wkładek na

4%
6525 3 3

Powiatowa Kasa Oszczędności w Buczaczu
Dr Izydor Ausschnitt. Mieczysław Barzyński.

Najwspanialszy środek do tępienia plusków, pcheł, mach, szwabów, karaluchów i t. d., jest proszek

„HERBA“

Działanie badane i za dobre uznane. Dostać można w torebkach ze strzykawką we wszystkich handlach tego rodzaju lub wprost w głównem biurze.

Alb. Fischer Wiedeń, III., Stammgasse 2.
Urządza się składy. 5989 3 6

L. cz. A 103/18 6810 1 3

WEZWANIE
nieznanych dziedziców.

Julianna Maryanna 2 im. z Hamysłowskich Kryste, wdowa po maszyniście kolejowym, zmarła dnia 1-go marca 1918 r. w Rohatynie, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia.

Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem p. Dra Kazimierza Pawlikowskiego, adwokata w Rohatynie, kuratorem spadku.

Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, i wykazać swe prawa do spadku.

Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa; o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie skarbowi państwa.

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie, Oddział I.

Dnia 27 maja 1918 r.

I. L. Litwak
Lwów, ulica św. Anny l. 17

generalny reprezentant firmy

„Ussner Kraftgeräte“
w Wiedniu, oraz fabryk

Ganz i Ska „Danubius“ T. a.
w Budapeszcie, urządza

młyny walcowe

oraz dostarcza wszelkich maszyn, motorów i lokomobil

do celów rolniczych.

Interesentom z zachodniej Galicyi i Królestwa Polskiego udzieli wyjaśnień inż. Menasche w Krakowie, ul. Zyblikiewicza 15. 6848 2 3

Towarzystwo akcyjne eksploatacyi soli potasowych
Lwów, ul. Sykstuska 44

poszukuje dla kopalni swojej w Kałuszu

BUCHALTERA 6807 1 3

EKSPEDYENTA

i MAGAZYNIERA

Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły.

Odpisy świadectw, których się nie zwraca, oraz podanie warunków należy nadsyłać do

BIURA TOWARZYSTWA AKCYJNEGO
pod wyżej podanym adresem.

Poszukiwanie zastępców.

Sprzedaż naszego przez władze dozwolonego

środka do prania Ozon

uznawanego za światowy, chcemy rozdzielić dla Austro-Węgier na ściśle oznaczone powiaty. Do kierownictwa sprzedaży i do objęcia z nią w związku pozostającego odpowiedniego składu, poszukujemy nadających się do tego, w kapitał zasobnych mężczyzn.

Ten środek do prania jest bez konkurencyi i dostawa następowałaby z naszej austryackiej filialnej fabryki.

Do zgłoszeń należy dołączyć referencye. Dr Henryk König & Spółka, Towarzystwo z ograniczoną poręką, fabryka chemiczna, Lipsk - Plagwitz. 7066 1 3



„METAX“
Żarówki elektr. oszczędn. (½-Wattówki)
i materyał instalacyjny

Generalny zastępca na GALICYĘ I BUKOWINĘ:

HENRYK DORTHEIMER Kraków, ul. św. Tomasza 8.

Również polecam depôt zapas starczy: 6865 2 4

1) Żelazka elektryczne,
2) Gabki hygieniczne,
3) Młynki (śrutowniki)
4) Mydło we formie pasty „Borit“ do prania bielizny i t. d.,
5) „Oroszlan“ ręczny aparat do prania bielizny zapom. ciśnienia powietrza. Epokowy wynalazek!!!
6) Obcęgi kombinacyjne, stalowe,
7) Trwałe pasy transmisyjne „Asta“,
8) Uszczelnienia do celów technicznych (zast. fabryk Eppiera).

Zamówienia uskuteczniają się codziennie pocztą i koleją. Zastępcy poszukiwani!

Najtańszem i najkorzystniejszem jest

Ubezpieczenie w VIII. pożyczce wojennej i w bonach skarbowych

polecane przez c. k. austr. wojsk.

FUNDUSZ WDÓW I SIERÓT W KRAKOWIE
przy ul. Wolskiej 19, l. p. 6932 1 6

Bez badania lekarskiego. Nadwyżka odsetek przypada stronom. Niema przymusu dalszego płacenia premii. W razie zaprzestania — raty nie przepadają, lecz następuje redukcja.

Wyjaśnień udzielają i zgłoszenia przyjmują: C. k. austr. wojsk. Fundusz wdów i sierót w Krakowie, Wolska 19, I. p. (telef. 3192), C. k. Starostwa, c. k. Urzędy podatkowe i pocztowe, Urzędy gminne i parafialne, szkoły, banki i instytucye finansowe.

Proszek do Prania
bez tłuszczu

w mniejszych i większych paczkach 6904 1 2

w każdej ilości
także wagonami

zaraz do sprzedania.

Zlecenia w języku niemieckim pod znakiem „Ueber Verdienst P. L. 1776“ przyjmuje

Rudolf Mosse
Praga, Przykopy 6.

Pierwsza polska pracownia

w której można zamówić formy na suknie i kostiumy, podług dowolnego żurnalu; ewentualnie przykrawam suknie z dostarczonej materyi nowej lub do przerobienia danej; na miejscu poczynam co do wykonania. Od 1 lipca urządzam też kurs kroju i szycia (Panie, które umieją szyć, już po kilku lekcyach krają same). Zgłoszenia: Pracownia sukien i kostiumów damskich Anny Faber, ul. Mikołajska l. 3, I. p. 6661 2 3

POSZUKUJE SIĘ ZARAZ
kilku dużych

budynków murowanych

lub drewnianych na magazyny, z torem lub koło toru kolejowego, w dzierżawę lub do kupna. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „Magazyn“. 6930 1 2

Zakład kąpielowy Busk w Polsce,
Sezon 1918 od 20 maja do 20 września.

Kąpiele siarczane, błotne, elektryczne, słoneczne. Wodolecznica. Wspaniały park kuracyjny. Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracyi. Ceny przystępne. 5640 19 81

Codzień od 20 czerwca do 20 sierpnia koncert włościańskiej kapeli szmitonicznej pod batutą Królewskiego, pp. Barcia i Stanisława Namysłowskich. Na żądanie wysyła się prospekt bezpłatnie.

Kupca podróżującego

dla Galicyi i Królestwa Polskiego z działu obrotów towarami technicznymi poszukuje przedsiębiorstwo techniczne w Krakowie. Zgłoszenia pisemne pod „H. K. 20“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 7064 1 2



Klej, szelak, pokost, lakiery
bajce, papiery szkl., okucia meblowe, gwoździe

i inne potrzeby stolarskie, kupuje na podstawie próbek i cen targowych

BIURO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
Kraków, Karmelicka 1, I. p.

Telefon, 1057 adres telegraficzny „Depede“ Kraków.

Tamże skierowywać można wszelkie zgłoszenia, dotyczące kupna i sprzedaży maszyn i narzędzi stolarskich, posad dla ukwalifikowanych pracowników warsztatowych i biurowych, projektów na meble i t. d. 6175 4 4

Korespondencyę załatwia się odwrotną pocztą.



Usuwa wszelkie nieczystości skóry, wpływa w wysokim stopniu korzystnie na piękność

Tylko idealna piękność
prowadzi do szczęścia.

Napisać zaraz, by przysłano zadarmo mój posiłny Dra Idealnej poprawiony metody, pod adresem: A. Jellinek, Wiedeń, 66 Fach 27 Abtlg. 56. 5270 8 0

Marka na odpowiedź pożądana.

L. 34/1 e. Wg. 1918 6901 1 5

Dzierżawa dóbr.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie poszukuje dóbr do wydzierżawienia, położonych w zachodniej Galicyi.

Zgłoszenia należy przesłać do Grupy gospodarczej wymienionej Dyrekcyi do dnia 30 czerwca 1918 r.

W zgłoszeniach należy podać dokładnie: a) wielkość majątku (w morgach) przy wyszczególnieniu ilości morgów: łąk, roli, łąk, pastwisk, nieużytków, sadu, ogrodu, stawów przy wypisaniu parcel i gmin katastralnych; b) wysokość czynszu dzierżawnego rocznego; c) ilość, jakość i stan budynków gospodarczych i mieszkalnych; d) ilość, jakość, stan, imię inwentarza martwego (w tem i maszyn rolniczych jak n. p. pługów motorowych i t. p.); e) ilość, jakość, stan i cenę inwentarza żywego, (szczegóły ad d) i e) winno się koniecznie dokładnie oznaczyć, jeżeli dzierżawa ma być z obowiązkiem zakupu inwentarza ad d) lub ad e); f) stan uprawy roli; co w latach gospodarczych 1916, 1917 i 1918 na poszczególnych parcelach rolnych siano, jakie nawozy (sztuczne lub naturalne), w jakich ilościach na poszczególne parcele rolne zużyto, (parcele dokładnie oznaczyć); g) stan nawozów naturalnych obecny dla uprawy jesiennej 1918 r., względnie wiosennej 1919; h) odległość w kilometrach a) od najbliższej stacyi kolejowej (nazwa tejże) i b) od toru kolejowego w ogólności; i) bliższe warunki dzierżawy.

Zaznacza się, że w pierwszej linii zależy tylko na gospodarstwach rolnych a nie leśnych.

Kontrakt dzierżawny może być zawarty najmniej na lat sześć.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Dnia 9 czerwca 1918 r.

Akademik
poszukuje zajęcia na wsi, w Galicyi lub Król. Polskiem. Zgłoszenia pod „E. S.“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 63 2 6 7

Buchalter-bilansista
poleca się na kilka godzin dziennie. Adres: Scherer, ul. Pawia 4. 6399 7 8

Przykrawaczki
z dłuższą praktyką poszukuje Krajowy Zakład Odzieżowy w Krakowie. Zgłoszenia osobiste w Biurze Zakładu, Radziwiłłowska 3, I p. (Oddział konfekcyi kobiecej), codziennie między godz. 12—1. 6989 2 4

Dyrekcya dwuklasowej Szkoły handlowej w Rzeszowie będzie mieć z końcem czerwca do umieszczenia kilku uczniów i uczenic w odpowiednich biurach i przedsiębiorstwach. 6887 4 10

Fortepianomistrz
reperuje i stroi, ocenia i fachowo. Równocześnie poważa dzieciom, zamiłowanym nauka muzyki łatwo przyjdzie. Uczniaka muzyki daje dzieciom, zamiłowanie i pojęcie o nauce muzyki przez postanowienia P. T. osób, które nie ma tych dzieci, na jednorazowem odprowadzeniu posiedzenia. Michał Dania Wasowicz, Kraków, ul. Szewska l. 15, front, II-gie piętro. 6561 3 8

Szkoła i pensyonat Sitkowskich
otwiera z dniem 1 września kurs wyższy dla jakiegoś sk. szpitala i. p. Ul. Sobieskiego l. 3 od godz. 3—6. 6663 8 10

KONCYPIENTA rutynowanego
poszukuje adwokat 6264 9 10
Dr Zygmunt Wasiewicz
w Nowym Targu

Agronom i leśnik
z wyższem wykształceniem, Poznańczyk, w średnim wieku, doświadczony, silny i zdrowy, zaprawiony w wieloletniej praktyce, w agronomii oraz kulturze leśnej, obeznany z budową wszelkich budynków, dróg i mostów, przyjmie posadę w rolnictwie lub zarządzie leśnym, bądź na korzystnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia: Agronom i leśnik, Lwów, Łozinki. 6953 6 6

Wózki dla dzieci
wszelkie składane do złożenia i leżenia, także z niklowanym spodem, żelazne dla dzieci, kupić można taniej niż gdzieindziej, nadto dla dzieci poleca bardzo tanio

E. Porges
Wiedeń, IX, Liechtensteinstr. 36. 6057 9 19

Przyjmę retuszerkę zdolną, ktoby mogła się podjąć samodzielnie prowadzić zakład. Warunki: stałe utrzymanie i płaca według umowy. 6678 9 10

Zakład fotograficzny Janiny Gargulowej w Bochni.

KRYNICA
„Sosnicowe“
Pensyonat Dra E. Zarzeckiego
otwarty od 15 maja. 5457 19 20

Podeszew skórzanych „Solderma“
Nr 39—50 dostarcza szybko Zbrojowska fabryka podeszew Jan Blaha, Towarzystwo z o. p. Chrudim (Czechy). 6066 4 14

Kupuje i sprzedaje
brylanty, złoto, srebro, wyroby antyczne, zęby sztuczne, płacąc najwyższe ceny. Zakład zegarmistrzowski i jubilerski J. Cynkiewicz, Kraków, ul. Sławkowska 24. 2086 35 46



„JERRY“ Ska
z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.

Kraków, Floryańska 28
Tel. 1416. 41 21 0

Mężczyzna

w 50 r. życia, wysłużony podoficer wojskowy, znający język polski i trochę niemiecki, z najlepszemi poleceniami, kupi sklepik papierowy lub korzenny mały, albo przystąpi jako spólnik do jakiegoś interesu z małym kapitałem w Krakowie lub na prowincyi, lub też przyjmie posadę magazyniera, ekspedytora, kontrolora, agenta, inkasenta i t. p., od 1 lub 15 sierpnia. Bliższe szczegóły ustnie. Zgłoszenia listowne pod **W. S. 15.** do 15 lipca przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 7057 1 3

Sklep

dobrze prosperujący, mający zapewnioną dostawę mleka, z maglą, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Krupnicza l. 7. 7001 1 4

Młoda

wykształcona, muzykalna panna, z dobrego domu, przyjmie w Zakopanem posadę nauczycielki, do towarzystwa lub jakiekolwiek inne zajęcie za utrzymanie. Zgłoszenia: „Sieciechowska“ poste restante Zakopane, za okazaniem kwitu inser. 6918 1 2

Kto

da 2 intel. paniom przez 4 do 6 tygodni (lipiec, sierpień) w okolicy górskiej, lesistej pomieszkanie z dobrym wiktem, raczy podać warunki: Emilia Turkawska, Sambor. 6999 1 2

Krajowy Zakład dla umysłowo chorych w Kobierzynie pod Krakowem przyjmie zaraz **pomocnika maszynisty, karbowego, furmanów, dziewczęta** do różnych zajęć. Zupełna aprowizacya w kuchni zakładowej zapewniona. 7009 1 3

Wóz ciężarowy

ciegarowy, do 3000 kg, w dobrym stanie, potrzebny zaraz. Zgłoszenia pod **„M. M. 918“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. Pośrednictwo niedopuszczalne. 7005 1 2

Piękny hart syberyjski

białej maści, tresowany, 5 lat mający, z powodu trudności wyżywienia go w mieście, do sprzedania za 600 K. Można go oglądnąć przy ul. Grodzkiej 26, III p., Zakład fototechniczny. 6908 1 10

Maszynisty

obznajomionego z pługiem motorowym, młocarnią parową i narzędziami rolniczemi, a także zdolnego **kowala** i **stelmacha** poszukuje Administracya dóbr Martynów w Demianowie, poczta Bursztyn. Przyjmuje się zgłoszenia osobiste lub listowne z odpisami świadect, których się nie zwraca. 6907 1 6

Pokoje

umeblowane z utrzymaniem są do wynajęcia w nowo otworzonym pensyonacie, ulica Wolska l. 15, Skrzetuskiej z Berlina. 7046 1 10

Parcelacye, działy gruntów, odgraniczenia, orzeczenia sądowe, **plany** poziome i plany niwelacyjne, komasacye gruntów, wykonuje **kancelarya Inż. Bromowicza**, rządowo upow. geometry w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej 26, narożnik placu Dominikańskiego. 6859 1 0

Do sprzedania

wanna amerykańska, emaliowana, **piec żelazny** t. zw. Dauerbrand. Wiadomość: ul. Czarnowiejska 55, I piętro. 6966 1 3

Starożytności

starej porcelany, szkła, bronzów i zegarów z bronzu poszukuję dla zbioru po wysokich cenach. Zgłoszenia pod „Kolekcyonista“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 6957

FARBY

do materyi i jedwabiu, w dobroci przewyższające wszystkie istniejące gatunki, w paczkach po 60 h. opis użycia po polsku. Engrosiści otrzymują rabat, stosowny do odbioru; **pasty** do podłóg, **pokosty, lakiery**, wszelkiego rodzaju **sekatywy, brunoliny, szkło** wodne do konserwowania jaj, poleca najtaniej

L. Weindling

skład farb i perfumeryi

Kraków, ul. Grodzka 26, telef. 1593.

6713 3 10

Panienka

z ukończoną szkołą handlową polsko-niemiecką, pisząca na maszynie, przyjmie posadę w banku. Zgłoszenia list. przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **B. B.** 6995 1 2

Kupię

kamienicę

wraz z polem lub **ogrodem**, w okolicy Krakowa. Gotówki 35.000 K. Zgłoszenia listowne pod **A. G.** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 7019

Ważne

dla P. T. Restauratorów, Kawiarzy i Właścicieli realności!

Jestem w możności, jako doświadczony praktyk, przerobić palenisko pieca kuchennego, tak, że na pewno można przez to zaoszczędzić połowę węgla, co w dzisiejszych czasach, kiedy o węgiel tak trudno, jest z wielką korzyścią. Zgłoszenia pod „Murarz“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ 5094 1 3

Fortepian

dobrej marki, do sprzedania. Ulica Szewska 5, I p., Biuro. 7000 1 3

Poszukuję

krawca na kilkudniową robotę. Wynagrodzenie wedle umowy i całodzienne utrzymanie. Zgłoszenia listowne pod **J. G.** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 7020

Kierownik

z działu korzennego, papierowego lub żelaznego poszukuje posady w większej firmie. Zgłoszenia listowne pod Kierownik 100 przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 7014 1 4

Dla młodych i starszych

kino kieszonkowe z 30 prawdziwemi obrazami filmowemi 4 K. Osobne serye 40 obrazów 1 K. Obrazy salonowe dla mężczyzn, 24 szt. 3 K, za gotówkę lub za zaliczką. **O. Roth, Karlsbad.** 6906

Potrzebne zaraz

zdolne pomocnice w pracowni sukien. Dla samodzielnych pensya od 300 K w zwyż mies. Ul. Karmelicka l. 28, II p., front, str. prawa. 6985

15 cieśli i 2 stolarzy

przyjmie zakład ciesielski przy ul. Topolowej l. 48 w Krakowie. 6984 1 3

Dla inteligentnej

lecz nerwowo chorej panny, poszukuje się umieszczenia wraz z całkowitem utrzymaniem i troskliwą opieką obok inteligentnej rodziny na wsi w zachodniej Galicyi. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków i dokładnym opisem pod H. F. 170. do biura dzienników J. Hopcasa i Salomonowej w Krakowie. 6989 1 3

Do sprzedania

materya na pokrycia mebli, pantofle, lakierki Nr 36 i inne rzeczy. Ulica Karmelicka l. 28, II piętro, front, strona prawa. 6986

Panna

inteligentna, potrzebna do ekspedycyi w wypożyczalni książek A. Gumplowicza, ul. Bracka 9. Zgłoszenia osobiście tylko m. godz. 8—9 rano. 6983

Nasz obecny adres:

Wiedeń, VI, Mariahilferstrasse 57-59, gdzie się też odbywa odkupno kas naszego wyrobu. National Registrier Kassen G. m. b. H. 6285

Kupię

bluzkę studencką w dobrym stanie dla ucznia VIII klasy. Zgłoszenia pod „**Bluza**“ do Biura J. Hopcasa i Salomonowej. 6987 1 2

10,000 K

do umieszczenia na hipotekę w Krakowie. Wiadomość: adw. Dr Flach, ul. Dietlowska l. 93, II p. od g. 4—6 po poł. 7002 1 2

Mleczarnia hygieniczna

poszukuje **panienki** do obsługi gości. Zgłoszenia także od godz. 3—5 po poł. 6992 1 2

100 koron

za wyszukanie mieszkania w Krakowie, składającego się z 3—4 pokoi z kuchnią, łazienką, elektr. i t. d. Wiadomość: ul. Czarnowiejska l. 55, I piętro. 6967 1 3

Papierosy

egipskie, z tabakonu, zdrowe do palenia, sprzedaje tylko pudełkami po sto sztuk za 6 K. Jerzy Machalik, ul. Dachacka l. 7., p. Prądnik Czerwony (pod Krakowem). 7013

Administrator

rutynowany, potrzebny do administracyi większego domu. Zgłoszenia pod „Administrator“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 6782 3 3

Znaleziono broszkę

(szpilkę) 22 maja, w wagonie III klasy na linii Tarnów-Kraków. Odebrać można: Klasztor Urszulanek, Tarnów, Galicya. 6936

Panienka

z ukończonym kursem handlowym, chce dostać się na praktykę, jako kasyerka, buchalterka, stenografistka lub też do pisania na maszynie. Zgłoszenia z któregokolwiek z powyżej wymienionych zawodów przyjmuje pod adresem: Kraków, Łobzów, ul. Królewska l. 65. 7025

Karbownika

który się dobrze rozumie na gospodarstwie, potrzeba od 1 lipca 1918 r. Pierwszeństwo mają kawalerowie. Płaca miesięczna 60 K i całe utrzymanie. Zgłoszenia: K. Sekułowicz, Zawadka, p. Tyrawa Wołoska. 7011 1 4

Poszukuję

szkolnego korepetytora do języka niemieckiego i polskiego dla studenta. Zgłoszenia list. przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „Poprawka“. 7016 1 3

Organista

kółkowiec, któryby mógł prowadzić śpiew, zarząd Kółka rolniczego i sekretarstwo gminne, poszukuje posady. Zgłosz. list. do Admin. „Nowej Reformy“ pod **„Organista“**. 6935 1 3

Poszukuję

od pierwszych dni lipca **kucharki** do dwojga państwa do Gracu. Wymagane bardzo dobre świadectwa. Pensya 40 K. Odpisy świadectw oraz wiek przesłać do Administracyi „Nowej Reformy“ pod **„Uczciwa i czysta 100“**. 6933 1 3

Ucznia do praktyki

samiejscowego do lat 15 tu przyjmie handel delikatesów Teofila Nikla Kraków, ul. Długa 6. 6961 1 3

Mieszkanie

eleganckie umeblowane, z fortepianem, składające się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, oświetlenie elektryczne, ewentualnie jeden pokój najczęściej dla pań każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość: ul. Bonerowska 5, III p. oficyny, drzwi na lewo. 6974

Urzędniczka

absolwentka szkoły handl., pisząca bardzo biegle na maszynie po polsku i niemiecku, poszukuje zajęcia po południowego. Zgłoszenia pod **„M. S.“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 6977 1 3

Słuchacz III-go roku filozofii

poszukuje lekcyi na wieś. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„Wieś“** przyjmie Admin. „Nowej Reformy“. 6972 1 2

Chłopca-praktykanta

do operatorni przyjmie zaraz kinoteatr „Sztuka“. Zgłoszenia do firmy: Ag. Lisowski, Kraków, Sukiennice 23. 6959

Każdy i wszędzie

przy swem stałem zajęciu może uzyskać uboczny zarobek 200 do 400 K miesięcznie. Zgłoszenia: Kantor Sadzikowskiego, Lublin. 6964 2 6

Szukam

mieszkania

od lipca lub sierpnia, parter lub I piętro, 2 lub 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, gaz i elektryka. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: J. Mayer, ul. Pędzichów l. 2, III p. 6954 2 2

Księgarnia i skład nut

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

6595 2 3 otrzymała na skład główny:

	Koron
Bobrzyńska M. **Widziane i odczute**	1·50
Bystroń J. Dr. **Człowiek i książka**	4·50
Heilpern M. **Szkoły zawodowe**	4·80
Hoesick F. **Sienkiewicz i Wyspiański.** Przyczynki i szkice	9·—
Jeske-Choiński T. **Demon odrodzenia.** Powieść. 2 tomy	20·—
Krajewski J. Dr. **Kształćmy charaktery**	—·70
Łoś J. **Wiersze ulotne**	3·—
Mimar. **W nierównej walce**	8·—
Radliński J. **Mężczyzna i kobieta**	8·60
Rudnicki S. **Coś wam powiem**	1·—
Skarszewski-Żuk T. **Pustka.** Powieść	9·60
Waligóra M. **Wskrzesiciel narodu** (ostatnie 44)	3·40
Walewska C. **Z księgi życia.** Pamiętnik J. M. Zaleskiej	8·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

„Na posterunku“

Tygodnik kobiecy

pod kierunkiem literackim Heleny Witkowskiej. Adres redakcyi i administracyi: Kraków, aleja Słowackiego 23. 6849

Do dostawy na jesień

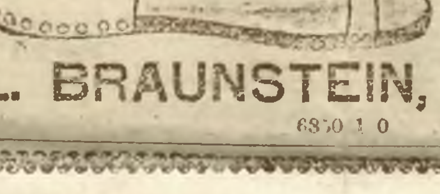
PŁUGI MOTOROWE „PRAGA“

poleca 6851 1 2

Wojenna Centrala Handlowa

Kraków, Sławkowska 1.

SANDAŁY



z ruchomemi podeszwami z drzewa, wykonane podług przepisu, poleca tylko handlom

L. BRAUNSTEIN, WIEDEŃ I., GRIECHENGASSE 7.

6850 1 0

Poważne, sumienne osobistości

(mężczyźni lub panie) 6903 1 2

potrzebne

do przyjemnej i niezawodnie popłatnej, lekkiej czynności akwizycyjnej, wyłącznie w kołach przemysłowych. Nie jest to ubezpieczenie! Możliwość wielkiego zarobku! Szczegółowe zgłoszenia w języku niemieckim pod **„Ernst und energisch“** przyjmuje Bock & Herzfeld, Wiedeń I, Adlergasse 6.

Pierwszy, konces. przez c. k. Namiestnictwo

Salon obrazów malarzy polskich

poleca oryginalne dzieła pierwszorzędnych artystów.

Henryk Frist, Kraków, ul. Floryańska 37, I. piętro. 6815 7 10

PARA

koni powozowych	16 miary, ciemne kasztany, 4 i 5 lat	K 14.000
klaczy „	z źrebiętami 15 1/4 miary, gniade, 4 i 5 lat	„ 12.000
klaczy roboczych	15 miary, brudne kasztanowate, 5 lat	„ 7.000

do sprzedania. 6895 2 3

Zarząd dóbr Lubienie

poczta Krakowiec, stacya kolejowa Chorośnica.

Przez c. k. Ministerstwo handlu do wyrobu i sprzedaży dopuszczonego

ŚRODKA DO PRANIA

dostarcza

„GEDES“

6902

Zjednoczeni wytwórcy i handlarze mydła, środków do prania, chemicznych i chem.-techn. przetworów, zarej. Tow. z ogr. por.

Wiedeń, VI., Mariahilferstrasse 75.

Adres dla telegramów: Gedes Wien.

Potrzebujemy zaraz

10 wagonów cementu, 2 wagonów wapna, 5 wagonów papy, 1 wagonu gwoździ, 5 wagonów łupku asbestowego. Zgłoszenia nadsyłać do Biura przemysłu drzewnego, Kraków, Basztowa 17. 6630 2 8

Osoba młoda

pisząca na wszystkich systemach maszyn, z chlubnie ukończoną szkołą handlową, ładnem pismem, poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia pod **„Praca“** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 6861 2 5

Handlowiec

z działu korzennego, z długoletnią praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady w większej firmie, najchętniej na prowincyi. Zgłoszenia pod **H. H.** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 7052 2 2

Ucznia do praktyki

i inteligentną panienkę do nauki fotografii zawodowej, przyjmie natychmiast Zakład fotograficzny Ed. Pierzchalskiego Kraków, ul. Karmelicka 21, tamże otrzyma retuszer negatywy na sztuki. 6855 2 3

Zakopane.

Odświeżony, z komfortem urządzony **„Hotel Warszawski“** pod nowym zarządem poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem dla gości stałych i przyjezdnych. Przyjmuje młodzież pod opiekę pedagogiczną. Aprowizacya zapewniona. 6694 3 3

Karbowy

oraz **dozorca**, obznajomiony dokładnie z robotami w polu, znajdzie zaraz miejsce na wikt lub ordynaryę. Świadectwa pożądane. — Zgłoszenia pod adresem: Obszar dworski Adamówka, poczta w miejscu, ad Jarosław. 6693 3 3

Kupię

płaszcz zimowy damski, mało używany. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy“. pod **„M. T. płaszcz“**. 6980 2 3

20 kg cukru

za wyszukanie mieszkania z trzech pokoi i kuchni. Zgłoszenia pod **„Słoneczne“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 6672 3 3

Willę

w Zakopanem, o 15 pokojach, słonecznych, gospodarcze budynki, stajnia, wozownia i t. d., pół morga ogrodu, za cenę 160.000 K, sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska l. 5. 6679 3 3

Dla pierwszorzędnego **Towarzystwa ubezpieczeń poszukiwani zdolni**

akwizytorzy

także na prowincyi (również osoby ze stałem zajęciem), za wysoką prowizyą, ewent. stałą pensyą. Zgłoszenia: ul. Grodzka 61, II piętro, na lewo. 5333 6 8

Rutynowany korepetytor

biegły pedagog w zakresie gimnazyum, poszukuje lekcyj na wsi przez wakacye lub dłużej. Zgłoszenia pod **Stanisław M. prawnik** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 6953 2 2

Panienka

umiejąca trochę szyć, potrzebna zaraz. Świadectwa wymagane. Wiadomość: ul. Siemiradzkiego l. 11, I p., od godz. 3—4. 6955 2 3

Maszyna do pisania

„OLIVER“

używana, zupełnie dobra, do sprzedania. Pindelski, Wadowice. 6950 2 3

Monter-Szofer

znający się dokładnie na naprawie automobili oraz wszelkiego rodzaju motorów benzynowych, poszukuje posady. Zgłoszenia z podaniem warunków do Administracyi „Nowej Reformy“ pod **„Monter-Szofer“**. 6889 2 2

Subjekt

potrzebny jest do firmy:

Karol Nowak

handel towarów żelaznych

w Tarnowie. 6927 2 8

Lekcye

obejmie na wsi lub w mieście słuchacz filozofii (wszystkie świadectwa celujące). Przedmioty wszystkie lub specyalność: literatura polska oraz łacina i greka. Zgłosz. list. do Admin. „N. Reformy“ dla **„Słuchacza filozofii“**. 6943 2 2

Potrzebna zaraz

młoda panienka i zdolny chłopiec do „Magazynu Woneckiego“, Sukiennice l. 8. 6912 2 2

„Willa Karpacka“ w Krynicy-Zdroju

wynajmuje (izr.) pokoje z utrzymaniem. Panienkom bez rodziców **zapewnia się troskliwą opiekę.** 6921 1 6

Kupię dom

z ogrodem lub kawałkiem pola w zachodniej Galicyi. Wkład do 20.000 K, reszta na hipotece. Zgłoszenia: Emeryt poste restante Dąbrowa. 6928 2 2

Szczotki

ze słomy i korzeni ryżowych najlepszej jakości dla przemysłu i gospodarstwa poleca po najtańszych cenach: **Lorenz Kobek, Mährisch-Schönberg.** 6920 2 5

Towarzystwo Zaliczkowe

w Brzostku

zawiadamia P. T. interesowanych, że z dniem 1 lipca 1918 r. zniżoną zostanie stopa procentowa od wkładek oszczędności na

$3\frac{1}{2}\%$

Podatek rentowy opłaca Towarzystwo z własnych funduszów. 6926

Brzostek, 11 lipca 1918.

POTRZEBNE

a) **Panny do biura** ze znajomością języka niemieckiego, pisma maszynowego i z ładnem pismem ręcznem.

b) **Panie do ekspedycyi w sklepie** — posiadające praktykę w dziale konfekcyi damskiej lub męskiej, oraz mogące złożyć kaucyę, mają pierwszeństwo.

c) **Panny do różnych lżejszych zajęć fabrycznych.**

Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje od godziny 10—12 przed południem i od godziny 4—7 po południu, przyjmuje kancelarya Pralni parowej **„Wisła“**, Podgórze, Nadwiślańska 10. 6973 1 3

Kupujemy i sprzedajemy

BECZKI

z wina, wódki we wszelkich wielkościach, także kadzie, **Adler & Sohn** handel beczek i wina, Wiedeń III, Rasumofskygasse 27. Telefon 5570. 6335 1 0

Węgiel drzewny

wagonami z Bogumina

do dostarczenia szybko.

Zgłoszenia: **Karol Schopper, Baden** pod Wiedniem, Flamminggasse 38. 6901 1 2

Zastępcy

do sprzedaży biżuteryj potrzebni w większych miejscowościach Galicyi i Bukowiny. Zgłoszenia: **Max Soldier, Wiedeń XX,** Wasnergasse l. 17. 7067

Zakład rzeźbiarski

Józefa Stręka w Krakowie, ulica Kościuszki l. 35, wykonuje rzeźby kościelne i dekoracyjne. 6914 2 4

Uczeń celujący

VII kl. gimn. realnego, z doświadczeniem pedagogicznem poszukuje korepetycyi na wieś. Zgłoszenia przyjmuje p. Winiarzowa w gimnazyum im. Lewickich, ul. Franciszkańska l. 1. od godz. 3—5 po poł. 6970 2 4

Kupię rower

męski lub damski dobrej marki, mało używany. Zgłoszenia listowne z opisem i ceną przyjmie Admin. „N. Reformy“ pod **„Kraków 23“**. 6948 2 3

Zaraz do sprzedania

wszystkie skrypta do egzaminu sądowego ewentualnie zamienię za skrypta historyczne. Wiadomość u p. Dra Hyżego: Magistrat, Wydział III c/k, drzwi Nr 4. 6947 2 5

Sprzedam suknię

nową, jedwabną, koloru różowego bardzo strojną, wraz z odpowiednim kapeluszem. Ul. Sławkowska l. 23, III p., drzwi Nr 11. Od 9—12 rano i od 2—4 popoł. 6949 2 3

Poszukuję

mieszkania wygodnego, złożonego z 2—3 pokoi, kuchni, łazienki, z elektrycznem oświetleniem, bez mebli. Mógłbym również wraz z powyższem mieszkaniem odkupić umeblowanie. Zgłoszenia pod inż. Jan Naturski, ul. Jagiellońska l. 5 „Tepege“. 6881 2 3

Potrzebny zaraz

rysownik techniczny oraz pomocnik kancelaryjny. Zgłoszenia z podaniem świadectw pod **„Rysownik N. P. R.“**, względnie **„Pomocnik kancelaryjny N. P. R.“** w Administracyi „Nowej Reformy“. 6884 2 3

Do sprzedania

anglez i kamizelka. Grzegórzecka l. 63, II p. 6867 2 2

Do sprzedania

2 koźlęta rasowe koza i cap za 150 K; drzwi żelazne do piwnicy ul. Kazimierza Wielkiego l. 13 między godz. 3 a 6 po poł. 6338 2 2

Słoninę

lub sadło dam za dobrą materyę zimową. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy“ pod **„Prowincya“**. 6892 2 2

Nocny dyżur

mieszkań, biur, etc. przyjmuje renomowany pewny mężczyzna, pracujący w dzień w banku. Włada obcymi językami; gdyby było potrzeba do niemieckich domów. Wiadomość ul. św. Jana l. 9 u gospodarza domu. 6890

Zdolny pomocnik fryzyerski

wolny od wojska, poszukuje posady. Zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem: Edward Korzeń. Wadowice ul. Karmelicka 1. 6894

Młynarza

od 1-go lipca poszukuje młyn gospodarczy Szczurowa (powiat Brzesko). 6896 2 4

Profesor

gimnazyalny (matem., fizyka) szuka lekcyi na wieś na czas wakacyj za: osobny pokój, wikt zdrowy także dla żony i 60 K miesięcznie. Zgłoszenia: Franciszek Kozibowicz, listonosz, Nowy Sącz, „dla prof.“. 6898 2 7

Fortepian

wiedeński, dobry, do sprzedania. Wiadomość: ul. Romualda Traugutta l. 4, I p., 2, Podgórze. 6911 2 5

Filozof III roku

przyjmie lekcye w zamian za mieszkanie. Zgłoszenia pod „Lekcye“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“ 6960 2 3

Francuzka młoda

zaraz do umieszczenia. Agence Internationale Mme Sikorska, ulica Bracka l. 6. 6891 3 3

Przyjmę

panienkę inteligentną, izr., do dzieci od lat 8 do 12, na czas wakacyj na wieś, 3 stacye od Krakowa, za utrzymanie. Zgłoszenia Menderer, Kraków, ul. Librowszczyzna l. 8, parter. 6802 2 3

Nauczyciela

Akademii handlowej, poszukuje się celem przygotowania młodego człowieka do egzaminu. Zgłoszenia pod J. Feller, ul. Dietlowska l. 54. 6762 2 3

Precz

z wapiennem mydłem, które niszczy bieliznę! Za nadesłaniem 2 K 35 h wysyłam przepis wypróbowany, łatwy na znakomite mydło. Helena Jaworska, Kraków-Podgórze, ulica Jana Zamoyskiego 32. 6773 2 2

Młodego urzędnika

i praktykanta biurowego poszukuje Biuro spedycyjne

Langer i Hadel

Kraków, ul. Andrz. Potockiego 7. 6776 2 2

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska l. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.